



Наша Незалежна

Наша Незалежна

Рocznica stulecia niepodległości, którą obchodzimy w tym roku, zmusza nas do refleksji, ale też zobowiązuje. Posiadanie niepodległego państwa dla każdej wspólnoty narodowej jest i powinno być celem najwyższym.

Własne państwo stabilizuje rozwój kultury i oświaty, ale też stanowi ostateczną gwarancję wolności osobistych. Pozwolę tu sobie na retoryczne pytania: Ile zostało z wolności szlacheckiej po III rozbiorze? Jak wyglądała wolność jednostki po wrześniu 1939 r.? Każdorazowo za upadkiem Państwa szła fala osobistych tragedii. Świadomość związku tego, co prywatne, ze sprawami publicznymi czyni z Niepodległości hasło tym ważniejsze. Dochodzą do tego problemy ekonomiczne: degradacja Kraju przez skazanie go na los gospodarczej peryferii obcego imperium.

«Niepodległe Państwo Polskie powstało po 123 latach niewoli» – to zdanie, często w tej dokładnie formie przez najbliższy rok będziemy słuchali i czytali wielokrotnie. Ponad wiek to jednak wystarczająco długo, żeby zerwać więź pamięci. Kiedy w 1918 r. Polska się odradzała, tworząc ją pokolenie nie pamiętało przedrozbiorowej Rzeczypospolitej nawet z opowieści pradziadów. Niepodległa Polska była przechowana już tylko w historii. W czasie, kiedy Polski nie było na mapach, świat się zmieniał: cały nasz kontynent uległ przebudowie przez urbanizację i uprzemysłowienie, zmiany techniczne nieodwracalnie zmieniły kulturę; telefon i elektryczność, kolej żelazna i samochód, postęp w medycynie i w technikach zabijania. I co chyba najważniejsze: zniknęły podziały stanowe, a na ich miejscu pojawiła się nowoczesna tożsamość narodowa... Czy w tak zmienionym świecie można było «odbudowywać» osiemnastowieczne państwo? Na ile owo państwo miało choćby szansę na podobieństwo do tego sprzed ponad wieku?

Tę kontynuację gwarantowało nie podobieństwo (którego z konieczności nie było), lecz podziemne, buntownicze życie. Przez te 123 lata Polska nie dawała o sobie zapomnieć w ciągu powstań, ale też pracy organicznej. Te chwilowe rozbitki polskości pozwalały jej ewoluować od sarmackich ideałów ku nowoczesnej demokracji. To właśnie tu powinniśmy szukać sensu przegranych przecież dziewiętnastowiecznych powstań narodowo-wyzwoleńczych. Wola obywateli nieistniejącego Państwa podtrzymywała iskrę w popiołach niewoli.

Taka tradycja i refleksja nad nią wywołuje wielkie zobowiązanie na dzisiaj. Dla każdej organizacji obywatelskiej polskie stulecie niepodległości jest wielkim zobowiązaniem. Ja jednak mogę mówić jedynie w imieniu Fundacji «Wolność i Demokracja». Z upoważnienia założonego zespołu deklaruję, że dołożymy wszelkich starań, aby pamięć o wydarzeniach sprzed wieku była jak najsilniej obecna w Waszych środowiskach.

Dziś niepodległa Polska istnieje już dłużej niż II RP. Bez względu na to, jak źle ocenimy poszczególne momenty przemian, to z ich całokształtu możemy być dumni. Pamięć o ówczesnej niepodległości dawała nadzieję, że tak jak państwo carów tak i sowieckie imperium nie jest wieczne. Ta pamięć pozwalała tak jak przed 1918 utrzymywać żar w popiołach. Z tej perspektywy nie ma w naszej historii ważniejszej daty niż rok 1918.

Robert CZYŻEWSKI,
Prezes Fundacji Wolność i Demokracja

Річниця століття незалежності Польщі, яку ми відзначаємо цього року, не лише спонукає до роздумів, але й накладає певні обов'язки. Мати незалежну державу – це найголовніша мета кожної національної спільноти.

Власна держава забезпечує розвиток культури й освіти, а також є кінцевим гарантом особистих свобод. Дозволю собі тут поставити риторичні запитання. Скільки залишилося від шляхетської волності після третього поділу Польщі? Як виглядала свобода особистості після вересня 1939 р.? Кожного разу за крахом держави слідувала хвиля особистих трагедій. Тим більшої ваги надає девізу незалежності усвідомлення взаємозв'язку того, що приватне, зі справами громадськими. До цього додаються й економічні проблеми, регрес країни шляхом приречення її на роль економічної периферії чужинської імперії.

«Незалежна польська держава відродилася після 123 років неволі», – це речення, часто саме в такому формулюванні, ми будемо протягом цього року неодноразово чути та читати. Ponad століття – це все ж достатньо довго, аби розірвати ланцюг пам'яті. Коли у 1918 р. Польща відроджувалася, покоління, що її творило, не пам'ятало тієї перед-поневоленої Польщі навіть із розповідей прадідів. Незалежна Польща зберігалася вже тільки в історії. У часи, коли Польщі не було на картах, світ змінювався: весь наш континент зазнав перебудови завдяки урбанізації та поступу промисловості, технічний прогрес невідворотно змінював культуру; телефон і електрика, залізниця і автомобіль, розвиток медицини і методів убивства. І, мабуть, найважливіше – зникли класові поділи, а на їхньому місці з'явилася модерна національна ідентичність... Чи у світі, який настільки змінився, можна було «відбудувати» державу XVIII ст.? На-

скільки така держава мала хоча б якийсь шанс стати подібною тій, яка існувала більше століття тому?

Таке продовження гарантувала не подібність (якої зрештою і не було), а бунтівниче підпільне життя. Упродовж цих 123 років Польща не давала забути про себе у низці повстань, та й у суспільній праці. Ці мимолітні спалахи польськості дозволяли їй еволюціонувати від сарматських ідеалів до сучасної демократії. Саме тут потрібно шукати сенсу народно-визвольних повстань XIX ст., нехай і програних. Воля громадян держави, яка не існувала, підтримувала іскру в попелищах неволі.

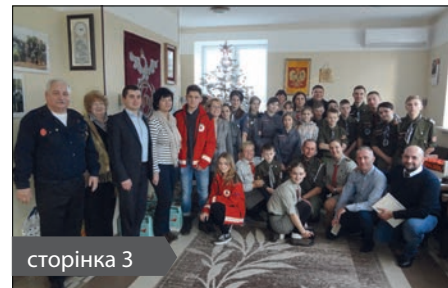
Така традиція й роздуми над нею покладають великі зобов'язання на сьогодення. Сторіччя незалежності Польщі є великим зобов'язанням для кожної громадської організації, я ж можу висловлюватися тільки від імені фундації «Свобода і демократія». Від імені всього нашого колективу обіцяю, що ми докладемо всіх зусиль, щоби пам'ять про події, які відбулися століття тому, була якнайвагоміше присутня у Вашому оточенні.

Сьогодні незалежна Польща існує довше, ніж Друга Річ Посполита. Незважаючи на те, наскільки негативно ми оцінюємо окремі моменти змін, ми можемо пишатися їх сукупністю. Пам'ять про колишню незалежність давала надію, що радянська імперія, так само, як царська держава, не вічна. Ця пам'ять тоді, перед 1918 р., дозволяла підтримувати жар у попелищах. Із цієї перспективи в нашій історії немає дати, важливішої за 1918 р.

Роберт ЧИЖЕВСЬКИЙ,
голова фундації «Свобода і демократія»

**Подарунки
від костюхнівської сім'ї**

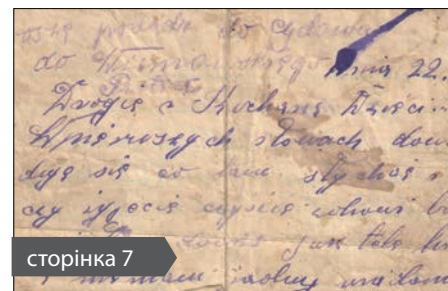
Dary od Kostuchnowskiej
Rodziny



сторінка 3

**Я стала трохи ближчою
до дідуся**

Jestem trochę bliżej dziadka



сторінка 7

**Конкурс польської поезії і
прози для мешканців України**

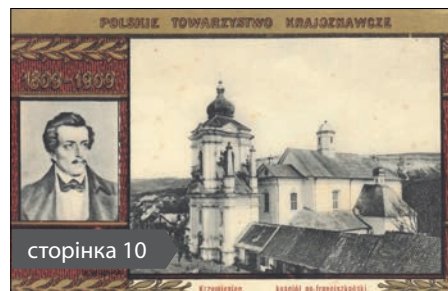
Konkurs Poezji i Prozy Polskiej
dla mieszkańców Ukrainy



сторінка 9

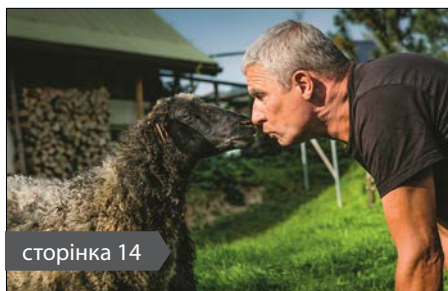
Галерея від Літевчука

Galeria od Litewczuka



сторінка 10

**Нотатки людини
Центрально-Східної Європи
Zapiski człowieka
Europy Środkowo-Wschodniej**



сторінка 14

Patroni 2018 roku w Polsce

Покровителі 2018 року в Польщі

2018 to Rok Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Tak wynika z uchwały Sejmu. Ponadto w tym roku w sposób szczególny zostaną upamiętnione: Powstanie Wielkopolskie, Konfederacja Barska oraz prawa kobiet. Decyzją Izby patronami 2018 r. będą także Zbigniew Herbert, Irena Sendlerowa i abp Ignacy Tokarczuk.

«11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata» – czytamy w uchwale Sejmu ustanawiającej 2018 r. Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Jak podkreślono w dokumencie, to dzięki tym, którzy pozostali nieugięci, Polska wyszła zwycięską z dziejowej próby. «Odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa nie tylko na polach bitew, ale i w codziennych zmaganiach o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin» – głosi uchwała.

2018 to również Rok Pamięci Powstania Wielkopolskiego. W uchwale Sejm podkreślił, że zwycięska walka w latach 1918–1919 stała się wielkim triumfem Polaków, dążących do wyzwolenia się z pruskiej niewoli. W dokumencie zauważono, że dzięki bohaterskiemu zrywowi Wielkopolan oraz ich determinacji, prawie cała zachodnia część tradycyjnie polskich ziem została włączona z powrotem do odradzającej się Rzeczypospolitej.

Sejm ustanowił także 2018 Rokiem Jubileuszu Konfederacji Barskiej. W 2018 r. przypada 250. rocznica zawiązania Konfederacji – zbrojnego związku szlachty polskiej, utworzonego w Barze na Podolu 29 lutego 1768 r. w obronie wiary katolickiej i niepodległości.

Ustanowienie roku 2018 Rokiem Praw Kobiet ma związek z 100. rocznicą przyznania Polkom praw wyborczych. 28 listopada 1918 r. Józef Piłsudski podpisał dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, określający, że wyborcą jest każdy obywatel państwa, bez względu na płeć. Ponadto do Sejmu mogli być wybierani wszyscy obywatele i obywatelki państwa posiadający czynne prawo wyborcze. «Wyrażamy uznanie pierwszym parlamentarzystkom: Gabrieli Balickiej, Jadwidze Dziubińskiej, Irenie Kosmowskiej, Marii Moczydłowskiej, Zofii Moraczewskiej, Annie Piaseckiej, Zofii Sokolnickiej i Franciszce Wilczkowiakowej oraz wszystkim orędowniczkom walki o równouprawnienie» – napisano w uchwale Izby.

Patronką przyszłego roku będzie również Irena Sendlerowa. 12 maja 2018 r. minie 10. rocznica

śmierci tej wybitnej polskiej działaczki społecznej, która w czasie II wojny światowej jako kierowniczka referatu dziecięcego Rady Pomocy Żydom «Żegota» przyczyniła się do ocalenia z Holocaustu około 2 500 żydowskich dzieci. «Z narażeniem życia, heroizmem, w największej konspiracji wyprawiała dzieci z warszawskiego getta, a następnie znajdowała im schronienie w polskich rodzinach, klasztorach i domach opieki» – podkreślili posłowie w uchwale. Przypomnieli też, że Irena Sendlerowa została uhonorowana w 1965 r. medalem Sprawiedliwej wśród Narodów Świata, a w 2003 r. – Orderem Orła Białego.

W 2018 r. przypada także 100. rocznica urodzin metropolity przemyskiego arcybiskupa Ignacego Tokarczuka – nieustępliwego obrońcy praw wiernych Kościoła i jednego z duchowych przywódców pokojowych zmagających narodu polskiego o niepodległość Ojczyzny. «W latach 70. XX wieku kuria biskupa w Przemyśle była miejscem spotkań opozycji demokratycznej i niepodległościowej, w tym szczególnie niezależnego ruchu chłopskiego. W latach stanu wojennego pomagała rodzinom internowanych i była enklawą niepodległej Polski, kultury niezależnej oraz ośrodkiem wsparcia Polaków zaangażowanych w działalność antykomunistyczną» – podkreślono w uchwale, ustanawiającej Rok Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka.

Patronem 2018 r. Sejm ustanowił również Zbigniewa Herberta. «28 lipca 2018 r. minie 20 lat od śmierci jednego z najwybitniejszych poetów polskich i europejskich XX wieku. Z tej okazji Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w uznaniu ogromnych zasług artysty postanawia oddać mu hołd». W uchwale napisano również, że Zbigniew Herbert, w epoce kryzysu wartości i głębokiego zwątpienia zawsze stał po stronie zasad: w sztuce – kanonu piękna, hierarchii i rzemiosła, w życiu – kodeksów etycznych, jasno rozróżniających pojęcia dobra i zła. «Był uosobieniem wierności. Samemu sobie i słowu. Patriotyzm rozumiał jako miłość surową, wymagającą solidarności z poniżonymi i cierpliwej pracy nad przywracaniem pojęciom ich rzeczywistych znaczeń» – zaznaczyli posłowie.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Na foto: Zbigniew Herbert, Irena Sendlerowa i abp Ignacy Tokarczuk

2018-й – це Рік 100-літнього ювілею здобуття Польщею незалежності. Про це йдеться в постанові Сейму РП. Окрім того, в цьому році по-особливому вшанують Великопольське повстання, Барську конфедерацію та права жінок. Згідно з рішенням Сейму, покровителями 2018 р. будуть Збігнев Герберт, Ірена Сендлерова та архієпископ Ігнацій Токарчук.

«11 листопада 1918 р. збулася мрія багатьох поколінь поляків – польська держава знову відродилася. Після поділів і 123 років неволі, русифікації та германізації, після великих повстань вільна Польща знову повернулася на карти світу», – йдеться в постанові Сейму, яка визначила 2018-й Роком 100-літнього ювілею здобуття Польщею незалежності. Як підкреслено в документі, саме завдяки тим, хто не зламався, Польща успішно пододала історичні випробування. «Здобуття незалежності стало можливим завдяки боротьбі, сповненій жертовності та героїзму не лише на полі битви, а й у щоденних змаганнях за збереження духовної та матеріальної національної ідентичності й у щоденній витривалості польських родин», – зазначено в постанові.

2018-й – це також Рік пам'яті про Великопольське повстання. У постанові Сейм підкреслив, що переможна боротьба в 1918–1919 рр. стала великим тріумфом поляків, які прагнули визволення з пруської неволі. У документі зауважено, що завдяки повстанню великопольня та їхній детермінації майже вся західна частина традиційно польських земель знову увійшла до складу Речі Посполитої.

Сейм також установив 2018-й Роком ювілею Барської конфедерації. На 2018 р. припадає 250-річчя створення конфедерації – збройного союзу польської шляхти, заснованого в Барі на Поділлі 29 лютого 1768 р. на захист католицької віри та незалежності.

2018-й – це Рік прав жінок, що пов'язане зі 100-літтям надання полякам виборчого права. 28 листопада 1918 р. Юзеф Пілсудський підписав декрет про виборчу ординацію у правовій системі Сейму, який визначав, що виборцем є кожен громадянин держави, незалежно від статі. Окрім цього, до Сейму могли обирати всіх громадян і громадянок держави, на яких розповсюджувалося виборче право. «Висловлюємо пошану першим парламентаристкам: Габріелі Баліцькій, Ядвізі Дзюбінській, Ірені Космовській, Марії Мочидловській, Зофії Морачевській, Анні Пясецькій, Зофії Сокольницькій та Францішці Вільчковаковій, а також усім жінкам, які боролися за рівноправність», – написано в постанові Сейму.

Покровителькою наступного року стане й Ірена Сендлерова (або Сендлер). 12 травня

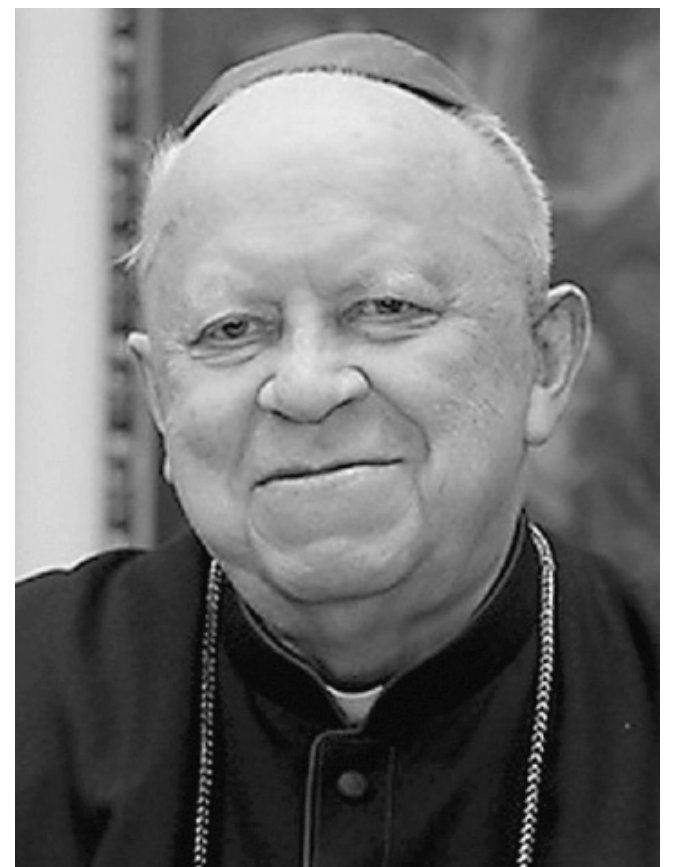
2018 р. мине 10 років від дня смерті цієї видатної польської громадської діячки, яка під час Другої світової війни як керівник дитячого відділу Ради допомоги євреям «Жегота» врятувала від загибелі близько 2500 єврейських дітей. «Незважаючи на смертельну загрозу, героїчно, в найбільшій конспірації виводила дітей із єврейського гетто, а потім знаходила їм притулок у польських родинах, монастирях і будинках опіки», – підкреслюють депутати. Вони також пригадують, що Ірена Сендлер у 1965 р. отримала медаль «Праведник народів світу», а у 2003 р. – Орден Білого Орла.

У 2018 р. минає 100 років від дня народження перемишльського митрополита, архієпископа Ігнація Токарчука – незламного захисника прав вірян та одного з духовних провідників мирних змагань польського народу за незалежність Батьківщини. «У 70-х роках XX ст. єпископська курія в Перемишлі була місцем зустрічей демократичної та незалежницької опозиції, особливо діячів незалежного селянського руху. Під час воєнного стану вона допомагала сім'ям інтернованих діячів і була анклавом незалежної Польщі, вільної культури та осередком підтримки поляків, що займалися антикомуністичною діяльністю», – підкреслено в постанові, яка оголосила Рік архієпископа Ігнація Токарчука.

Покровителем 2018 р. Сейм обрав теж Збігнева Герберта. «28 липня 2018 р. минає 20 років від дня смерті одного з найвизначніших польських і європейських поетів XX ст. Із цієї нагоди Сейм РП, визнаючи великі заслуги митця, вирішив його вшанувати». У постанові сказано, що Збігнев Герберт в епоху кризи цінностей і глибокого розчарування завжди обстоював принципи: у мистецтві – канону краси, ієрархії та майстерності, у житті – етичних кодексів, які чітко розділяють поняття добра і зла. «Він уособлював вірність. Самому собі та слову. Патріотизм розумів як сувору любов, яка вимагає солідарності з приниженими й терплячої роботи над тим, щоб повернути поняттям їхню справжню суть», – зазначили депутати.

Джерело: www.sejm.gov.pl

На фото: Збігнев Герберт, Ірена Сендлерова та архієпископ Ігнацій Токарчук



Świąteczna Paczka od Kostiuchnowskiej Rodziny

Святкова пачка ВІД КОСТЮХНІВСЬКОЇ СІМ'Ї

Z wizytą do Kostiuchnówki 5 stycznia przybyli goście z Polski oraz z różnych miejscowości obwodu wołyńskiego i rówieńskiego.

5 січня з візитом до Костюхнівки прибули гості з Польщі та різних міст і сіл Волинської та Рівненської областей.

Dyrektor Centrum Dialogu Kostiuchnówka Jarosław Górecki powiedział, że wszyscy zgromadzeni na spotkaniu to jest wielka polsko-ukraińska Kostiuchnowska Rodzina zrzeszająca dyplomatów, harcerzy, członków organizacji społecznych, przedstawicieli biznesu i placówek oświatowych, samorządowców, oraz władze województwa łódzkiego i wołyńskiego.

Już tradycyjnie na początku roku z Polski na Wołyń ruszają Przyjaciele, żeby zrealizować Akcję Świąteczna Paczka. W tym roku dary dotarły do mieszkańców Wołynia: Kostiuchnówki, Zdobunowa, Łucka, Maniewicz, Kowla i Zamłynia.

Polskie kolędy zaśpiewane przez dzieci ze szkoły w Kostiuchnówce wzruszyły do głębi serca przybyłych do szkoły z prezentami Polaków. Stworzyły bowiem rodzinny klimat spotkania, na którym wspomniano dzieje roku zeszłego, snuto plany na rok bieżący, wymieniano się darami i składano świąteczne życzenia.

Walenty WAKOLUK

P. S.: Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu pragnie podziękować Przyjaciołom z województwa



łódzkiego za tak miły akcent na początku roku, a mianowicie: głównemu partnerowi akcji – Fundacji Centrum Dialogu Kostiuchnówka, która zorganizowała zbiórkę funduszy na zakup darów, a także Fundatorom paczek.

Dyrektor Centrum dialogu «Костюхнівка» Ярослав Гурецкий zaznaczył, że всі присутні на зустрічі – це велика польсько-українська костюхнівська сім'я, до якої входять дипломати, харцери і члени громадських організацій,

представники бізнесу й освітніх закладів, органів місцевої влади з Волинської області та Лодзького воєводства.

Уже традиційно на початку року з Польщі на Волинь вирушають друзі, щоби провести акцію «Святкова пачка». Цього року подарунки теж потрапили до жителів Волині: Костюхнівки, Здобунова, Луцька, Маневич, Ковеля та Замління.

Чудово виконані дітьми з костюхнівської школи польські коляди зворушили до глибини серця поляків, які приїхали до школи з подарунками, і створили родинну атмосферу зустрічі, учасники якої згадували події минулого року, будували плани на поточний рік, робили подарунки та ділилися святковими привітаннями.

Валентин ВАКОЛЮК

P. S.: Товариство польської культури на Волині імені Еви Фелінської хоче подякувати за такий приємний акцент на початку року друзям із Лодзького воєводства: головному партнеру акції – Центру діалогу «Костюхнівка», який організував збір коштів на подарунки, а також меценатам.

Informacja wołyńska Волинська інформація

Для потреб дев'яти районів на Волині придбали 15 шкільних автобусів.

.....

Dla dziewięciu rejonów w obwodzie wołyńskim kupiono 15 szkolnych autobusów.

2018-й Волинський краєзнавчий музей оголосив Роком Музею волинської ікони.

.....

Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze ogłosiło rok 2018 Rokiem Muzeum Ikony Wołyńskiej.

Луцька міська рада затвердила план заходів щодо запобігання корупції на 2018 р.

.....

W Łuckiej Radzie Miejskiej został uchwalony plan przedsięwzięć zapobiegających korupcji w roku 2018.

У трьох районах на Волині через шкоду, завдану бобрами, стався паводок. Було підтоплено 1200 га сільськогосподарських угідь, частину будинків і господарських споруд.

.....

W trzech rejonach obwodu wołyńskiego szkody wyrządzone przez bobry spowodowały powódź. Dotknęła ona 1200 ha gruntów rolnych, części budynków mieszkalnych i gospodarskich.

У селі Піща Шацького району на Волині зафіксували спалах вірусного гепатиту А. Також у області виявили кілька хворих на кір.

.....

We wsi Piszcz w rejonie szackim odkryto ognisko wirusowego zapalenia wątroby typu A. Oprócz tego w obwodzie wołyńskim odnotowano kilka przypadków zachorowań na odrę.

На ремонт та обслуговування доріг державного значення на Волині у 2018 р. витратять більше 181 млн грн.

.....

Na remont i obsługę dróg krajowych przebiegających przez obwód wołyński w 2018 r. przeznaczonych zostanie 181 mln hrywien.

Zespoły z Polski, Białorusi i Litwy zaśpiewały w Łucku swoje kolędy

Колективи з Польщі, Білорусі та Литви заспівали в Луцьку колядки

Przez dwa dni, 13–14 stycznia, zespoły folklorystyczne z całego obwodu wołyńskiego, a także z Polski, Białorusi i Litwy wykonywały w Łucku kolędy i szczerdriwki, życząc z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wszystkiego najlepszego.

Протягом двох днів, 13–14 січня, в Луцьку колядували, щедрували, вітали зі святами та бажали всього тільки найкращого в новому році фольклорні колективи з усієї Волинської області, а також із Польщі, Білорусі та Литви.

Mimo bardzo mroźnej pogody, XII Międzynarodowy Festiwal Etnograficzny «Boże Narodzenie w Łucku» zgromadził dużo miłośników twórczości ludowej. W ciągu dwóch dni na scenie pod gołym niebem występowali wołyńscy artyści, m.in. z ludowych zespołów amatorskich «Polesianka» Domu Kultury wsi Poleskie w rejonie starowżewskim, «Dywocwit» Maniewickiego Rejonowego Domu Kultury, «Pisanka» Rożyszczeńskiego Rejonowego Domu «Proswita» i «Rodzina Sokolska» Domu Kultury wsi Sokół w rejonie rożyszczeńskim.

Do imprezy muzycznej dołączyli też artyści zagraniczni, którzy przywieźli do Łucka nie tylko swoje piosenki ludowe, ale też szczególne dźwięki tradycyjnych instrumentów muzycznych i gorące tańce. Były to zespoły «Ratilelis» z litewskiego Kowna, brzeskie «Głosy Polesia» oraz dwa zespoły z województwa lubelskiego: «Dąbrowica» z Jastkowa i «Cykady» z Wólki Okopskiej w gminie Dorohusk.

Z kolei, największą atrakcją festiwalu była akcja artystyczna «Wspólna kolęda», która kończyła główną część imprezy i występy zespołów folklorystycznych. Właśnie w czasie tej akcji wszyscy zgromadzeni na głównym placu Łucka, zarówno mieszkańcy miasta, jak też zaproszeni goście, śpiewali wspólnie jedną z najpopularniejszych kolęd ukraińskich – «Nowa radist stała».

Jednak najwięcej widzów udało się zebrać słynnemu ukraińskiemu muzykowi, soliście zespołu «Vopli Vidoplyasova» Olehowi Skrzypce, który gościnnie wystąpił w Łucku razem z muzykami projektu etnicznego «Le Grand Orchestra».

W czasie festiwalu działał kiermasz świąteczny, gdzie wszyscy chętni mogli kupić różne wyroby sztuki ludowej i gorące napoje, aby trochę się rozgrzać.

Olga SZERSZEN

Niezважаючи na досить морозяну погоду, XII міжнародний етно-фестиваль «Різдво в Луцьку» зібрав чимало поціновувачів народної творчості. Так, під час дводенного дійства на сцені просто неба виступили волинські ансамблі, зокрема народні аматорські колективи «Полісянка» будинку культури села Поліського Старовижівського району, «Дивоцвіт» Маневіцького районного будинку культури, «Писанка» Рожищенського районного дому «Просвіта» та «Сокільська родина» будинку культури Сокола Рожищенського району.

Долучилися до музичного святкування і закордонні виконавці, які привезли до Луцька не лише свої народні пісні, а й особливе звучання традиційних музичних інструментів і запальні танці. Це колективи «Ратіліс» із литовського міста Каунаса, брестські «Голоси Полісся», а також два ансамблі Люблінського воєводства: «Домбровіца» із Ясткува та «Цикади» з Вульки Окопської в гміні Дорогуськ.

Родзинкою фестивалю, своєю чергою, стала громадська акція «Спільна коляда», яка закривала основну частину дійства й засвідчила закінчення виступів народних колективів. Саме під час цієї акції усі присутні на центральній площі Луцька, як містiani, так і запрошені гості, разом заспівали чи не найпопулярнішу українську колядку «Нова радість стала».

Найчисельнішу публіку, однак, вдалося зібрати культовому українському музиканту, солісту гурту «Воплі Водоплясова» Олегу Скрипці, якій завітав до Луцька разом із музикантами етнічного проекту «Le Grand Orchestra».

Також під час фестивалю діяв святковий ярмарок, де всі охочі могли придбати різноманітні вироби народного промислу та гарячі напої, аби трохи зігрітись.

Ольга ШЕРШЕНЬ

Powrót Ginczanki

Повернення Гінчанки

Pod koniec 2017 r. we Lwowie ukazał się tomik «Zuzanna Ginczanka. Wiersze». Mimo narzekania na to, że branża wydawnicza na Ukrainie nie rozwija się i ukazuje się coraz mniej książek, w ostatnich latach pojawiło się wiele przekładów z literatury polskiej, i to dobrych, na które warto zwrócić uwagę. Wśród nich należy wyodrębnić wspomnianą książkę, przede wszystkim dlatego, że jest to tłumaczenie poezji.

Wiersze przetłumaczył dr hab. Jarosław Poliszczuk – literaturoznawca, kulturolog, krytyk literacki, wykładowca i naukowiec, który od dawna interesuje się poezją Zuzanny Ginczanki (właściwe nazwisko Zuzanna Polina Gincburg). Autor tłumaczenia, który również pochodzi z Równiny, odkrył – należy to podkreślić – ukraińskiemu czytelnikowi postać zupełnie nieznaną na Ukrainie i zapomnianą w Polsce poetki, która spędziła w Równinie dzieciństwo i lata szkolne. Pierwsze badania i tłumaczenia wierszy Ginczanki Jarosław Poliszczuk opublikował w miejscowym almanachu literacko-krajoznawczym «Pohoryna» w 2008 r.

Od tej pory oczywiście liczba przekładów i publikacji powiększyła się, więc w 2017 r., w którym obchodzono 100-lecie jubileusz poetki, przyniosło owoce w postaci bogatego zbioru przetłumaczonych wierszy.

Książka składa się z trzech rozdziałów – «Uczta wakacyjna. Z wczesnych utworów lirycznych», «O centaurach» i «Ucieczka» – przedstawiających trzy różne etapy krótkiego twórczego życia Ginczanki, z przedmowy oraz dwóch artykułów o poetce. Wszystkie wiersze bez wyjątku są po polsku i po ukraińsku. Szata graficzna książki jest minimalistyczna, zrobiona prosto, lecz gustownie, wykonana na wysokim poziomie poligraficznym. Pierwsze wrażenie sprawiane przez książkę jest pozytywne, chociaż jakość książki oczywiście mierzy się nie jej wyglądem, bardzo ważnym zresztą, lecz treścią.

W tym miejscu należy zapytać siebie: jakie najtrudniejsze i najważniejsze zadanie stoi przed tłumaczem literatury pięknej? Szczególnie utworu poetyckiego? Odpowiedź brzmi tak: należy głębiej poznać autora, zrozumieć, jak on myśli, jak czuje, jak kocha i nienawidzi. Bez tego niemożliwe jest dobranie klucza do utworu. Znajomość języka – zarówno tego, z którego się tłumaczy, jak i ojczystego – jest zaledwie instrumentem. Ważne jest – zrozumieć sedno utworu, zżyć się z nim.

Wybitny twórca literatury dziecięcej i świetny tłumacz Nikołaj Korniejczukow, bardziej znany jako Korniej Czukowski, w swojej książce «Wysoka sztuka» (ros. «Высокое искусство»), poświęconej teorii i praktyce przekładu, napisał tak: «Niezaprzeczalne przykazanie dla mistrzów przekładu: tłumacz nie każdego zagranicznego autora, na którego przypadkowo natrafisz albo którego ci w pośpiechu narzuci redaktor, tylko tego, w którym jesteś rzeczywiście zakochany, którego bicie serca jest tobie bliskie i chciałbyś, żeby zakochiwali się w nim twoi rodacy». Po przeczytaniu wierszy Ginczanki przetłumaczonych przez Jarosława Poliszczuka odniosłem wrażenie, że zostały one przełożone, dlatego że tak nakazywało serce tłumacza.

Nie sposób nie zauważyć również tego, że tłumacz po mistrzowski włada swoim głównym instrumentem – czyli językiem. Tłumaczenie poezji nakłada na jego wykonawcę wiele ograniczeń, które nie występują w trakcie tłumaczenia utworów pisanych prozą. Chodzi o to, że przy tłumaczeniu wiersza należy nie tylko maksymalnie oddać jego treść, ale również zachować jego rytmikę i melodyjność. Kształt w poezji bardzo często jest nie mniej ważny niż treść, a czasem, nawet jeżeli brzmi to paradoksalnie, kiedy pracuje się z prozą. Jak często ten najbardziej potrzebny i niezastąpiony epitet czy termin nie pasuje do rytmu i rytmu!

Czasem można usłyszeć, że przekład z języka polskiego – takiego przecież podobnego! – to sprawa bardzo prosta. Przywołały więc tu słowa klasyka: «Každy mniej więcej doświadczony



tłumacz wie, że tłumaczenie z podobnych języków – to rzecz najtrudniejsza. Przeszkadza tu właśnie podobieństwo języków do siebie oraz możliwość pokusy tłumaczenia dosłownego, możliwości często iluzoryczna». Są to słowa Maksyma Rylskiego, Polaka z pochodzenia, który tłumaczył z wielu języków i miał dużo bardzo dobrych przekładów. Jednym z najtrudniejszych dla siebie uważał tłumaczenie «Pana Tadeusza» Adama Mickiewicza, czyli przekład z języka, znajomość którego miał doskonałą.

Ze wszystkimi tymi trudnościami musi zmierzyć się tłumacz. I jeżeli nie posiada jednej bardzo ważnej cechy, która jest ważna w każdej walce i w każdej odpowiedzialnej sprawie, nie osiągnie sukcesu. Chodzi o odwagę albo nawet o umiejętność odejścia od oryginału.

Nawet najbardziej doskonała praca mistrza-tłumacza zawsze będzie ustępować oryginałowi. I tu tłumacz musi zdecydować, co zostawić, a z czego zrezygnować, jakie chwytły artystyczne stosowane przez autora zastąpić swoimi, ale tak, żeby nie zmienić treści utworu. W tej chwili tłumacz przestaje być po prostu tłumaczem – staje się współautorem. Jeżeli to się nie zadzieje, można stwierdzić, że tłumaczenie się nie udało. Zdaje się, że Poliszczukowi przekład się udał.

Mimo osiągnięć Jarosława Poliszczuka jako tłumacza, zauważyłem w tomiku wierszy Ginczanki różny poziom tłumaczeń. Moim zdaniem przyczyną tego mógł się stać pośpiech, ponieważ trzeba było oddawać książkę do druku. Większość wierszy Jarosław Poliszczuk przetłumaczył wcześniej, czyli miał możliwość przejrzenia ich po jakimś czasie, zastanowienia, zmienienia czegoś. Pośpiech wpada w oko również w przedmowie, gdzie oprócz kilku przykrych gramatycznych i stylistycznych błędów, można zauważyć nieodpowiedniość cytowanego wiersza do tekstu tego samego wiersza w książce – chodzi o programowy i konceptualny wiersz «O centaurach», którego tytuł stał się tytułem pierwszego tomiku poezji Ginczanki reprezentującego cały etap jej twórczości. Jest to jednak uwaga nie tyle do tłumacza, ile do redaktora i korektora książki.

Anatolij OLICH

P. S.: Książka ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Наприкінці 2017 р. у Львові вийшла друком збірка «Зузанна Гінчанка. Вірші». За останні роки, попри нарікання, що, мовляв, галузь книговидавництва в Україні занепадає і книг із кожним роком видається все менше, з'явилося багатенько перекладів із польської літератури. До того ж перекладів хороших, дійсно вартих уваги. Серед них згадана книжка стоїть дещо окремо, насамперед тому, що це поетичний переклад.

а тільки того, в кого ти палко закоханий, який близький тобі биттям свого серця, в якого ти хотів би закохати своїх співвітчизників». Коли я читав переклади Ярослава Поліщука, в мене, як у читача, склалося враження, що їх робили не задля кон'юнктури, а за покликом душі.

Неможливо не помітити також майстерне володіння перекладачем своїм головним робочим інструментом, тобто знанням мови. Переклад поезії накладає на виконавця багато обмежень, яких не виникає при перекладі прозових творів. Йдеться про те, що при перекладі вірша потрібно не тільки максимально точно передати зміст, а й зберегти його ритмо-мелодію. В поезії дуже часто форма є не менш важливою за зміст, а інколи, як би це парадоксально не звучало, навіть важливішою. Саме у формі закладена відмінність естетики поезії від естетики прози. І саме тому переклад поезії – це заняття не для слабкодушних, адже технічне рішення часом доводиться шукати в рази і десятки разів довше, ніж за роботи з прозою. Як часто у вірші епітет чи термін – як на зло, той найбільш потрібний і незамінний – не влізав у прокрустове ложе ритму і рими!

Інколи можна почути, що переклад із польської мови – такої схожої! – зробити легко. На це прочитаємо класика: «Усякий хоч трохи досвідчений перекладач знає, що переклади з близьких мов – найтяжча річ. В'яже тут саме оця близькість мов, оця спокуса можливості перекладати слово в слово – можливості, часто ілюзорної». Сказав це Максим Рильський (до речі, за національністю поляк), який перекладав із багатьох мов і має у своєму доробку чимало вданих робіт. Так от, він вважав однією з найскладніших своїх робіт переклад «Пана Тадеуша» Адама Міцкевича, тобто переклад із мови, яку знав досконало.

З усіма цими труднощами доводиться ставати на герць перекладачеві. І якщо перекладач не має однієї риси, важливої у всякому бою та й у всякій відповідальній справі, то він не досягне успіху. Йдеться про сміливість. А якщо точніше – про вміння «відірватися» від оригіналу.

Наскільки би довершеною не була робота майстра-перекладача, вона завжди поступатиметься оригіналові. І тут перекладачу потрібно визначитися: що залишити, а від чого відмовитися, які авторські образи взагалі замінити – на свої! – але так, щоби збереглася сутність твору. В цьому моменті перекладач перестає бути перекладачем, він стає співавтором. Якщо цього не відбулося, можна сказати, що переклад не вдаввся. Поліщуку, здається, переклад вдаввся.

Але, попри всі досягнення Ярослава Поліщука як перекладача, мені у збірці впала у вічі, якщо можна так сказати, «різнорівність» перекладів. На мою думку, далось взнати те, що деякі з перекладів були зроблені в поспіху, адже потрібно було здавати книжку в друк. Більшість віршів, як було зазначено, Ярослав Поліщук зробив ще раніше і тому, відповідно, мав можливість «придивитися» до них за якийсь час, обдумати, змінити. Особливо помітний теж поспіх по передмові, де, крім кількох прикрих граматичних і стилістичних огріхів, при цитуванні вірша «Про кентаврів» – речі програмної, концептуальної, яка дала назву дебютній збірці поетеси і яка представляє цілий період у її творчості, – допущена невідповідність процитованого в передмові вірша текстові, опублікованому безпосередньо в самій книзі. Проте це вже скоріше зауваження не так до перекладача, як до редактора і коректора видання.

Анатолій ОЛІХ

P. S.: Книжка видана завдяки фінансовій підтримці Генерального консульства РП у Луцьку.

... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Wydimer w gminie Antonówka

Видимер у гміні Антонівка

Дзisiejszy fotoreportaż poświęcam żołnierzom Wojny Obronnej 1939 r., którzy powracając pokonani, nigdy do domów nie do-
tarli.

Zorganizowane grupy Ukraińców polowały na nich. Byli mordowani, okradani, bici i znieważani. Wtedy już rozpoczęło się ludobójstwo. Zadawano im straszną śmierć. Bardzo znanym wydarzeniem było wyłowienie k. Janowej Doliny z Horynia siedmiu żołnierzy. Trupy były związane razem drutem kolczastym. Przez Wydimer biegła droga. Przychodzili nią pobici żołnierze, niektórzy w samych kałesonach, pomagano im doraźnie i wtedy mogli iść dalej.

Wydimer położony koło Antonówki, blisko niemieckiej placówki osłaniającej tory, przetrwał do końca lipca 1943 r. W ciągu kilku miesięcy w lesie przy wsi wybudowano wielki schron obronny, który ochronił całą ludność przed atakiem.

Po upadku Huty Stepańskiej przybyli tu w sporej grupie uciekinierzy, a wraz z nimi i por. Kochański, który tworzył pierwszy zbrojny oddział AK. Hucianie po kilku dniach opuścili Wydimer. Ruszyli do Antonówki, skąd wyjechali na roboty do Niemiec. Część z nich zaś wyruszyła na Polesie pod ochronę sowieckiej partyzantki. Dziś trudno odtworzyć tamtą atmosferę i powody odejścia

hucian, ale jak myślę, mieszkańcy Wydимера mieli złudną nadzieję na przetrwanie. Niedługo jednak i Wydimer przestał istnieć.

1. Tu był Wydimer. Widok w stronę Kopaczów-ki, która była za lasem.
2. Pielgrzymi z Polski pod krzyżem. Tu gdzieś blisko była szkoła.
3. Tablica na krzyżu.
4. Anton Dorofijowycz Kowalczyk, człowiek Sumienie Ukrainy, uchronił Parosłę i Wydimer od zapomnienia wykonawszy swoim wyrzeczeniem krzyż i tablice pamiątkowe.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Цей фоторепортаж присвячую солдатам Оборонної війни 1939 р., які, повертаючись переможеними, так і не дісталися до рідних домівок.

Організовані групи українців полювали на них. Їх убивали, грабували, били, над ними знущалися. Геноцид розпочався вже тоді. Вони вмирили страшною смертю. Відомим прикладом стало убивство семи солдатів, чиї тіла, зв'язані колючим дротом, витягли з Горині біля Янової Долини. Через Видимер проходила дорога; нею ішли побиті вояки, деякі в самих лише кальсонах, їм помагали чим могли, і вони йшли далі.

Видимер, розміщений біля Антонівки, поблизу німецького поста, який охороняв залізницю, тримався аж до кінця липня 1943 р. Упродовж кількох місяців у лісі коло села будували велике оборонне укриття, яке захистило від нападу все населення.

Після розгрому Гути Степанської сюди численною групою прибули втікачі, а разом із ними й поручник Коханський, який створював перший збройний відділ АК. Гутяни через кілька днів покинули Видимер і перебралися до Антонівки, звідки виїхали на роботи в Німеччину, частина вирушила на Полісся, під

захист радянських партизан. Сьогодні важко відтворити тодішню ситуацію і причини, через які гутяни покинули село, але, думаю, жителі Видимера мали оманливу надію, що їм вдасться вціліти. Проте невдовзі й Видимер перестав існувати.

1. Тут був Видимер. Вид у напрямку Копачівки, яка була за лісом.
2. Паломники з Польщі біля хреста. Десять тут поблизу була школа.
3. Напис на хресті.
4. Антон Дорофійович Ковальчук – людина-сумління України, він врятував Парослю та Видимер від забуття, встановивши власними силами хрести та пам'ятні дошки.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl.



1



2



3



4

Ocaleni od zapomnienia: Jerzy Krüger

Повернуті із забуття: Єжи Крюгер

Контynuując cykl artykułów o członkach rówieńskiego ośrodka Związku Walki Zbrojnej – 1, proponujemy uwadze Czytelników «Monitora Wołyńskiego» szkic biograficzny o Jerzym Krügerze.

Продовжуючи цикл статей про учасників рівненського осередку Союзу збройної боротьби – 1, пропонуємо Читачам «Волинського монітора» біографічний нарис про Єжи Крюгера.

Jerzy Krüger (ім'я в документах НКВД стало zmienione na Georgij) urodził się w 1890 r. we wsi Kargoszyn (obecnie powiat ciechanowski województwo mazowieckie) w rodzinie Edwarda i Otellii Krügerów. Edward Krüger był właścicielem młyna. W większości dokumentów NKWD zaznaczono, że Jerzy Krüger był Polakiem, ale w jednym z nich znajdujemy informację, że pochodził z niemieckiej rodziny protestanckiej. Wiadomo, że na początku II wojny światowej rodzice Jerzego mieszkali u jednej ze swoich córek w Warszawie. Krügerowie mieli pięcioro dzieci. Oprócz Jerzego w rodzinie byli synowie Bolesław (ur. ok. 1873 r.), Grzegorz (ur. ok. 1893 r.), córki Fiołka (ur. ok. 1905 r.) i Maria (nieznany rok urodzenia). Wszyscy oni mieszkali na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

Jerzy ukończył szkołę realną. W latach 1914–1917 służył w carskim wojsku w stopniu podporucznika, a w latach 1919–1921 w Wojsku Polskim jako porucznik.

Mieszkając w Warszawie w 1918 r. dołączył do nielegalnej wówczas Polskiej Organizacji Wojskowej.

W 1937 r. na prośbę swojego kolegi ppłka Jana Burkharda, Jerzy Krüger stworzył w powiecie rówieńskim ośrodek Związku Byłych Ochootników Armii Polskiej – organizację, która miała na celu wywalczenie dla byłych ochotników Armii Polskiej praw i przywilejów jednakowych z Legionistów. Do Związku zapisało się 300 członków przybyłych na zjazd do Równego. Na prezesa wybrano Jerzego Krügera. W 1938 r. jeździł on do Wilna na ogólnopolski zjazd Związku.

Od 1927 r. Jerzy Krüger był właścicielem osady we wsi Zawizów w powiecie zdołbunowskim o ogólnej powierzchni 17 dziesięcin, na której stał dom i chlew. W 1927 r. został członkiem Związku Osadników Wojskowych. Podobnie jak inni osadnicy, którzy zajmowali stanowiska urzędowe, Krüger dzierżał swoją ziemię. Możemy przypuszczać, że po zorganizowaniu w październiku 1939 r. tak zwanego Zgromadzenia Ludowego Ukrainy Zachodniej rodzina Krügerów straciła ten majątek.

Wiadomo, że po założeniu prорządowego Obozu Zjednoczenia Narodowego Jerzy Krüger jako urzędnik państwowy został członkiem tej partii.

W Równem Jerzy Krüger mieszkał przy ulicy Litewskiej 20 razem ze swoją żoną Wasiłisą c. Wasyła (ur. w 1900 r.), córkami Zofią (ur. ok. 1918 r.) i Haliną (ur. ok. 1920 r.) oraz synem Pawłem (1927 r. n.). Obie córki na początku wojny były niezamężne. Podobnie jak ojciec pracowały na poczcie, natomiast syn był uczniem jednej z rówieńskich szkół.

Pewnego dnia w styczniu 1940 r., jak twierdził Jerzy Krüger, o godz. 17.00 do jego mieszkania przyszedł nieznajomy młody człowiek, który znał go jako prezesa Związku Byłych Ochootników Armii Polskiej i zaproponował udział w założeniu w Równem organizacji podziemnej. Powołując się na chorobę, Jerzy Krüger odmówił. Niezależnie od tego wieczora nieznany mężczyzna wytłumaczył Jerzemu Krügerowi i Kazimierzowi Jaźwińskiemu, w jaki sposób mają założyć ośrodek podziemny w mieście i koordynować działalność jego poszczególnych oddziałów.

Następne spotkanie Kazimierza i Jana Jaźwińskich, Jerzego Krügera i przedstawicieli ze Lwowa odbyło się na początku marca. Tym razem do mieszkania Krügera przybył już znany mu Wit. Wtedy Jerzy dowiedział się o głównych kierunkach działalności organizacji, która nazywała się Związek Walki Zbrojnej. Należy podkreślić, że Jerzy Krüger był chyba jedynym działaczem ZWZ, który w trakcie przesłuchań powiedział, że członkowie organizacji w razie wycofania sowieckich

АНКЕТА
для начальствующего состава бывшей польской армии.

1. Фамилия, имя и отчество	Крюгер Георгий Эдуардович
2. Год и место рождения	1890 г. с. Каргошин Цехановского уезда Варшавской губ.
3. Национальность	Полак.
4. С какого времени служил в польской армии, в какой войсковой части и какой имеет последний чин (указать в кадрах или записе)	Служил с 1914 г. по 1920 г. поручиком в первом стрелковом полку. В 1924 г. произведен в капитана резерва.
5. Служил ли в полиции, жандармерии, карательных органах, где, в какой должности	Не служил.
6. Служил ли в других армиях, где, в каком году, когда и чин	Служил с 1914 г. по 1918 г. в Царской Российской армии последний чин поручик.
7. Образование	Среднее. окончил реальное училище.
8. Имущественное положение.	Имел 17 десятин земли, крестьянский двор, сарай.
9. Чем занимались родители.	Отец был арендатором покосов.
10. Семейное положение.	Жена Крюгер Василия Васильевна 1901 г. рожд. Санж-Вил. Полин. 20 л. сын Павел 12 лет.
11. Какие имеет документы удостоверяющие личность	Увольнительный листок № 8549 рогишборг-зависа. Удостоверение личности № 1325/805 почта-полк в 1938 г.
12. Адрес:	г. Ровно ул. Литовская № 20
13. Что еще хочет сказать о себе	В настоящее время нахожусь в Ровенской тюрьме ссылаясь на болезнь.

ПРИМЕЧАНИЕ: Лица, давшие неверные сведения о себе, будут привлечены к ответственности.

3 - ноября 1939 г.

гор. Ровно

подпись: Георгий Крюгер.

воjsk (wskutek ofensywy wojsk sojusznich) mieli za zadanie niedopuszczenie do przejęcia władzy w regionach przez Ukraińców. W tym samym dniu Jerzy Krüger został mianowany na zastępcę komendanta okręgu ZWZ obejmującego teren Równego. Następnie w krótkim czasie musiał znaleźć osoby, które dowodziłyby oddziałami wywiadu i zaopatrzenia.

Ponieważ Jerzy Krüger miał podejrzenia, że zostanie deportowany jako osadnik wojskowy, zwerbował do ZWZ i mianował na swojego zastępcę Stanisława Egerta, który był jego dawnym znajomym i przyjacielem. 13 marca 1940 r. obaj mężczyźni odwiedzili Aleksandra Dubasiewicza – emerytowanego urzędnika pocztowego. Według Jerzego Krügera, Dubasiewicz był najlepszą kandydaturą na stanowisko kierownika oddziału wywiadu, ponieważ miał dużo wolnego czasu i szerokie kontakty w kręgach miejscowych Polaków. Aleksander Dubasiewicz zgodził się na propozycję Krügera i wspólnie ze Stanisławem Egertem złożył przysięgę na wierność organizacji. Pełniąc obowiązki zastępcy komendanta organizacji, Jerzy Krüger spotykał się z członkami ZWZ i wydawał im rozkazy w sprawie organizowania działalności poszczególnych oddziałów.

23 marca 1940 r. Jerzy Krüger został aresztowany przez Wydział 3 Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD w Obwodzie Rówieńskim i osadzony w więzieniu rówieńskim.

W nakazie aresztowania Jerzego Krügera z dnia 22 marca 1940 r. konieczność jego uwięzienia była argumentowana w następujący sposób: «G. Krüger jest nastawiony przeciw władzy sowieckiej, przed nadejściem władz sowieckich na teren Ukrainy Zachodniej czynnie walczył

площею 17 десятин, на якій розташовувалися будинок і хлів. 1927 р. він став членом Союзу військових осадників. Так само, як й інші осадники, котрі працювали на державних посадах, Крюгер здавав свою землю в оренду. Можемо припустити, що після проведення в жовтні 1939 р. так званих Народних зборів Західної України родина Крюгерів позбулася цієї власності.

Відомо, що після створення проурядового Табору національної єдності Єжи, як службовець державної установи, вступив до цієї партії.

У Рівному Єжи Крюгер мешкав на вулиці Литовській, 20 разом зі своєю дружиною Василюсою Василювною (1900 р. н.), доньками Софією (приблизно 1918 р. н.) та Галиною (приблизно 1920 р. н.) й сином Павлом (1927 р. н.). Обидві доньки на момент початку війни були незаміжніми, як і батько, вони працювали на пошті, син був учнем однієї з рівненських шкіл.

Одного дня в січні 1940 р., як стверджував Єжи Крюгер, до його квартири о 17.00 прийшов невідомий йому юнак, котрий знав його як голову Союзу колишніх добровольців польської армії, і запропонував взяти участь у створенні в Рівному підпільної організації. Зіславшись на хворобу, Єжи Крюгер відмовився допомагати незнайомцю. Згодом він з'ясував, що це був представник львівського керівного центру СЗБ на псевдо «Віт». Приблизно через два тижні до Крюгера прийшов Казімеж Язвінський із пропозицією зустрітися з представником польського підпілля зі Львова. Єжи Крюгер погодився. Того вечора невідомий чоловік пояснив Єжи Крюгеру та Казімежу Язвінському, яким чином створити осередок підпілля в місті і як координувати діяльність окремих його ланок.

Наступна зустріч братів Казімежа і Яна Язвінських, Єжи Крюгера і представника зі Львова відбулася на початку березня. Цього разу на квартиру Крюгера прибув уже відомий йому юнак на псевдо «Віт». Тоді Єжи дізнався основні напрямки діяльності Союзу збройної боротьби. Принагідно зазначимо, що Єжи Крюгер чи не єдиний, хто під час допитів сказав, що члени організації при відступі радянської армії (у випадку наступу військ країн-союзниць) повинні були не допустити захоплення влади на місцях українцями. Того дня Єжи Крюгера призначили заступником коменданта округу СЗБ, що охоплював територію міста Рівного. Впродовж короткого терміну він мав знайти кандидатури, які б очолили відділ розвідки та постачання.

Оскільки Єжи Крюгер підозрював, що його виселять як військового осадника, він завербував до СЗБ і призначив своїм заступником Станіслава Егерта, свого давнього колегу та приятеля. 13 березня 1940 р. обоє чоловіків відвідали Олександра Дубасевича – поштового службовця на пенсії. Єжи Крюгер вважав, що Дубасевич – це найкраща кандидатура на посаду керівника розвідувального відділу, оскільки має багато вільного часу, а також широкі зв'язки в колах місцевих поляків. Олександр Дубасевич дав свою згоду і разом зі Станіславом Егертом склав присягу на вірність організації. Виконуючи обов'язки заступника коменданта організації, Єжи Крюгер проводив зустрічі з членами організації, даючи їм розпорядження щодо налагодження діяльності окремих її відділів.

23 березня 1940 р. Єжи Крюгера арештував 3-й відділ УДБ УНКВС у Рівненській області та доставив до рівненської в'язниці.

У постанові на арешт Єжи Крюгера від 22 березня 1940 р. необхідність його ув'язнення аргументовано наступним чином: «Крюгер Г. Э. антисоветски настроен, до прихода Сов. Власти на территорию Зап. Украины, активно боролся против таковой. В целях пресечения антисоветской деятельности Крюгера Г. Э. он подлежит аресту».

Єжи Крюгер (його ім'я у документах НКВС подано як Георгій) народився 1890 р. у селі Каргошин (нині Цехановський повіт Мазовецького воєводства) в родині Едварда та Отелії Крюгерів. Едвард Крюгер був власником млина. І хоч у більшості документів НКВС вказано, що Єжи був поляком, в одному з них зазначено, що він походить із родини німців-протестантів. Відомо, що на початку Другої світової війни батьки Єжи мешкали у Варшаві, в однієї зі своїх дочок. Загалом у подружжя було п'ятеро дітей: окрім Єжи, сини Болеслав (приблизно 1873 р. н.), Григорій (приблизно 1893 р. н.), доньки Фекла (приблизно 1905 р. н.) та Марія (рік народження невідомий). Усі вони мешкали на території Генерал-губернаторства.

Єжи закінчив реальне училище. В 1914–1917 рр. він служив у царській армії у званні підпоручика, а 1919–1921 рр. провів у Війську Польському у званні поручика.

1918 р., мешкаючи у Варшаві, юнак приєднався до нелегальної на той час Польської військової організації.

1937 р. на прохання свого товариша, підполковника Бурхарда, Єжи заснував у Рівненському повіті осередок Союзу колишніх добровольців польської армії – організацію, покликану відстоювати для колишніх добровольців Війська Польського однакові з легіонерами права і привілеї. До осередку вступили 300 членів, які прибули на з'їзд до Рівного й обрали своїм головою Єжи Крюгера. 1938 р. як голова організації Єжи їздив до Вільна на загально-польський з'їзд союзу.

Із 1927 р. Єжи був власником осаді в селі Завизів Здолбунівського повіту загальною

прzeciwno niej. W celu powstrzymania antysowieckiej działalności G. Krügera należy go aresztować».

W trakcie aresztowania Jerzemu Krügerowi skonfiskowano m.in. zaświadczenie o tym, że jest on kapitanem rezerwy i inne zaświadczenia, instrukcję o wydawaniu przesyłek pocztowych, metrykę, pokwitowanie o złożeniu broni, dwa polskie kalendarze, trzy przepustki do rówieńskiego Urzędu Pocztowego, kilka podpisanych kopert i listów, a także cztery pociski do rewolweru «Browning». Skonfiskowano również siedem polskich pieczętek państwowych, portrety Piłsudskiego i Mościckiego w ramach (jak wynika z dokumentów zostały one spalone w dniu aresztowania Jerzego Krügera) i sześć polskich medali. Do rąk funkcjonariuszy NKWD trafiło też 425 złotych (srebro) i 63 złote 80 groszy (nikiel). Jako dowód rzeczowy do sprawy aresztowanego dołączono tekst przemówienia wygłoszonego przed członkami Oddziału Związku Byłych Ochotników Armii Polskiej w Równem i tekst przysięgi członków ZWZ. Ponieważ Jerzy Krüger od razu powiedział o tym, czym się zajmował, przesłuchiwano go tylko dwa razy. Przynajmniej w sprawie kryminalnej dotyczącej kilku więźniów zachowały się tylko dwa protokoły przesłuchań.

Na posiedzeniu Równieńskiego Sądu Obwodowego, które odbyło się 22–23 listopada 1940 r., Jerzego Krügera uznano za winnego popełnienia przestępstwa z art. 54–2, 54–11 KK USRR i skazano

na najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie z konfiskatą mienia. Wyrok w sprawie Jerzego Krügera został potwierdzony decyzją Sądu Najwyższego USRR w dniu 7 marca 1941 r. i decyzją Sądu Najwyższego ZSRR w dniu 21 maja 1941 r.

Jerzy Krüger został rozstrzelany 10 czerwca 1941 r. w Równem przez komendanta Zarządu NKWD w Obwodzie Równieńskim młodszego lejtnanta bezpieczeństwa państwowego Klimczuka, który następnie złożył odpowiednie sprawozdanie.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Równieńskiego z dnia 30 grudnia 1993 r., wobec Jerzego Krügera zastosowano art. 1 Ustawy USRR «O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie» z dnia 17 kwietnia 1991 r.

Tetiana SAMSONIUK

P. S.: Tetiana Samsoniuk jest głównym specjalistą Działu Udostępniania Informacji z Dokumentów Państwowego Archiwum Obwodu Równieńskiego. Materiały rubryki «Ocaleni od zapomnienia» zostały opracowane według akt dzieł organów ścigania, przechowywanych w Państwowym Archiwum Obwodu Równieńskiego, w zbiorach Zarządu KGB Ukrainiejskiej SRR w Obwodzie Równieńskim (1919–1957) oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Będziemy wdzięczni, jeżeli odezwą się Czytelnicy, krewni lub bliscy bohaterów naszej rubryki, którzy posiadają o nich dodatkowe informacje.

Pід час арешту у Єжи Крюгера вилучили, зокрема, довідку про те, що він є капітаном запасу, різні посвідки, інструкцію про видачу поштових переказів, метричні виписки, квитанцію про здачу зброї, два польських календарі, три перепустки на вхід до рівненського поштового відділення, кілька підписаних конвертів та листів, а також чотири патрони до револьвера системи «Браунінг». Окрім того, реквізували сім польських гербових печаток, портрети Пілсудського та Мосціцького в рамках (останні, відповідно до акту, спалили в день арешту Єжи Крюгера) та шість медалей польської держави. До рук енкаведистів теж потрапили 425 злотих сріблом і 63 злотих 80 грошів із нікелю. Як речовий доказ до справи арештованого долучили текст промови, виголошеної перед членами рівненського осередку Союзу колишніх добровольців польської армії, та присягу членів Союзу збройної боротьби. Оскільки Єжи Крюгер одразу розповів про свою діяльність, його допитували лише двічі, принаймні у груповій архівно-слідчій справі є лише два протоколи допитів.

На засіданні Дубенського районного суду, що відбулося 22–23 листопада 1940 р., Єжи Крюгера визнано винним у злочинах, передбачених ст. 54-2 та 54-11 КК УРСР, та засуджено до найвищої міри покарання – розстрілу з конфіскацією майна. Вирок був затвердже-

ний рішенням Верховного Суду УРСР від 7 березня 1941 р. та повідомленням Верховного Суду СРСР від 21 травня 1941 р.

Вирок привели в дію 10 червня 1941 р. у Рівному. Єжи Крюгера стратив комендант Управління НКВС у Рівненській області, молодший лейтенант держбезпеки Климчук, про що він склав відповідний акт.

Заключенням прокуратури Рівненської області від 30 грудня 1993 р. на Єжи Крюгера поширюється дія ст. 1 Закону УРСР «Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні» від 17 квітня 1991 р.

Тетяна САМСОНИУК

P. S.: Тетяна Самсонюк – головний спеціаліст відділу використання інформації документів Державного архіву Рівненської області. Матеріали рубрики «Повернуті із забуття» опрацьовані за архівно-слідчими справами, що зберігаються у фонді «Управління Комітету державної безпеки УРСР по Рівненській області (1919–1957 рр.)» ДАРО і та Архіві управління Служби безпеки України. Будемо вдячні, якщо відгукнуться родичі героїв рубрики або ті наші Читачі, які володіють більшою кількістю інформації про них.

List do redakcji: «Jestem trochę bliżej dziadka»

Лист до редакції: «Я стала трохи ближчою до дідуся»

«Po przeczytaniu cyklu «Ocaleni od zapomnienia» pani Tatiany Samsoniuk ośmielałam się napisać do autorki. Bardzo dziękuje, że ktoś opisał losy jeńców polskich. Czytając wspomnienia o więźniach i ich losach jestem trochę bliżej dziadka, którego nie znałam» – napisała do nas pani Małgorzata Kubicka z Gdowa.

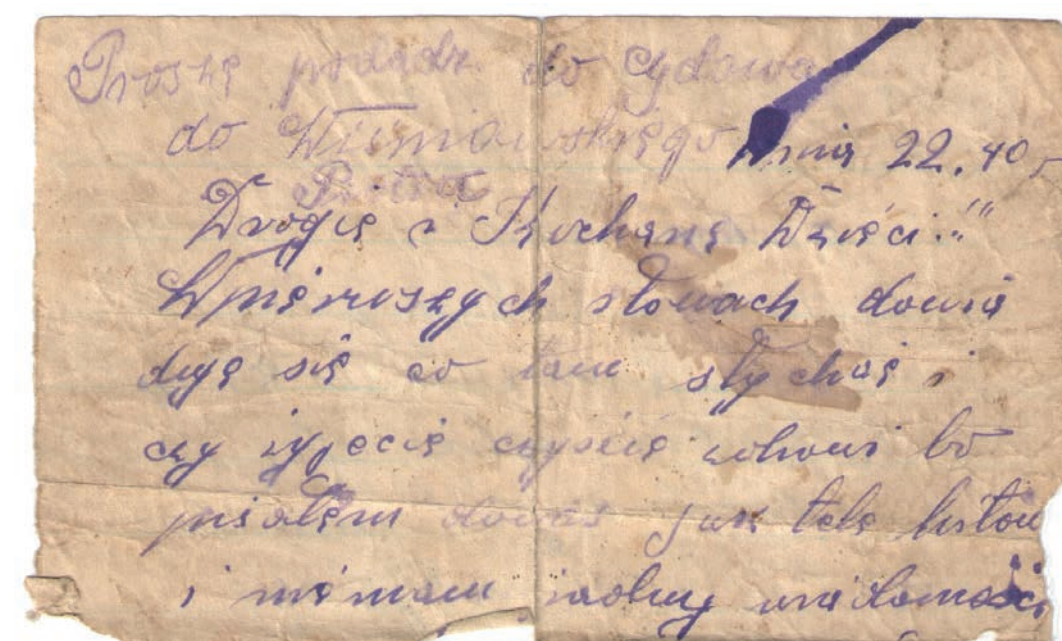
Pani Małgorzata Kubicka zapytała Tatianę Samsoniuk o to, czy zajmując się tematem jeńców wojennych 1939 r. nie natrafiła w archiwach na nazwisko więźnia Piotra Wiśniowskiego. Ponieważ Tetiana Samsoniuk, jak i różne instytucje, do których zwracała się nadawczyni listu, nie dysponują informacją o nim, postanowiliśmy opublikować wszystkie posiadane przez rodzinę Piotra Wiśniowskiego dane w nadziei na to, że ten tekst przeczytają osoby, które mogą wiedzieć coś na jego temat.

Piotr Wiśniowski, syn Jana Wiśniowskiego i Agnieszki z domu Żyła, urodził się 28 lipca 1899 r. w Gdowie, powiat krakowski. W rodzinie zachowało się świadectwo ukończenia przez niego nauki kowalstwa wydane w 1917 r. 12 listopada 1925 r. wziął ślub z Karoliną Ciężarek w Gdowie. Mieli troje dzieci: córki Stanisławę (ur. 28 grudnia 1926 r.) i Teresę (ur. 28 września 1928 r.) oraz syna Władysława (ur. 6 stycznia 1932 r.). Małgorzata Kubicka jest córką Władysława, który urodził się w miejscowości Noeux Les Mines we Francji, gdzie rodzina wyemigrowała w celach zarobkowych.

W 1934 r. Wiśniowscy zostali deportowani z Francji. Z przyczyn nieznanych trafili na Wołyń, do miejscowości Klesów w powiecie sarneńskim, gdzie mieszkali w latach 1934–1938. Przed II wojną światową przenieśli się do Gdowa.

W 1939 r. Piotr Wiśniowski poszedł na wojnę. Małgorzata Kubicka nie posiada żadnych informacji o tym, gdzie służył, ale może stwierdzić na pewno, że trafił do niewoli radzieckiej, ponieważ do dziś zachował się list wysłany przez niego do rodziny 27 lipca 1940 r. Z listu wynika, że był więźniem obozu jenieckiego NKWD «Sapożyn» niedaleko Równego. Pracował przy przebudowie szosy Nowogród Wołyński–Lwów.

Jeńcy z tego obozu po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 r. zostali ewakuowani do Starobielska, a na początku września 1941 r. zwolnieni na mocy tzw. amnestii dla obywateli polskich ogłoszonej Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 12 sierpnia 1941 r. i skierowani do miejsc formowania Armii generała Władysława Andersa. Niestety nazwiska Piotra Wiśniowskiego nie ma w kartotekach żołnierzy



tej Armii. Podobno nie udało mu się dotrzeć do niej na czas.

Zmarł 31 maja 1945 r. w Krasnogwardyjsku w ZSRR (obecnie Bulung'ur w Uzbekistanie). Te wiadomości o śmierci Piotra Wiśniowskiego otrzymała od Czerwonego Krzyża w latach 1960 jego żona Karolina Wiśniowska.

Już po wysłaniu listu do nas, przed świętami Bożego Narodzenia, pani Małgorzata Kubicka otrzymała list z Instytutu Pamięci Narodowej potwierdzający, że osoba o zbliżonych danych – Piotr Wiśniowski, s. Jana, ur. w 1899 r. – była jeńcem obozu rozdzielnego w Szepietówce, a następnie obozu znanego jako Budowa NKWD nr 1.

Redakcja prosi o kontakt osoby, które mogą pomóc rodzinie dowiedzieć się więcej o losach Piotra Wiśniowskiego.

Natalia DENYSIUK

«Прочитавши цикл «Повернуті із забуття» Тетяни Самсонюк, я наважилася написати авторці. Щиро дякую, що хтось описав долі польських бранців. Ознайомлюючись із нарисами про в'язнів та їхні долі, я стала трохи ближчою до дідуся, якого взагалі не знала», – написала до нас Малгожата Кубіцька із Гдова.

У 1934 р. Вісньовських депортували з Франції. За нез'ясованих причин вони потрапили на Волинь, до містечка Клесів Сарненського повіту, де мешкали в 1934–1938 рр. Перед Другою світовою війною Вісньовські проживали у Гдові.

У 1939 р. Пётр Вісньовський пішов на війну. Малгожата Кубіцька не володіє жодною інформацією про те, де він служив, але їй точно відомо, що дідусь потрапив до радянського полону, адже до сьогодні зберігся висланий ним родині лист, датований 27 липня 1940 р. Зі змісту листа можна зробити висновок, що Вісньовський перебував у таборі НКВС для військовополонених «Сапожин» неподалік Рівного, де працював на будівництві траси Новоград-Волинський–Львів.

Полонених із цього табору після початку німецько-радянської війни у 1941 р. евакуювали до Старобільська, а на початку вересня 1941 р. звільнили за так званою амністією польських громадян, оголошеною декретом Президії Верховної Ради СРСР від 12 серпня 1941 р., та направили до пунктів формування Армії генерала Владислава Андерса. На жаль, даних Пьотра Вісньовського в картотеках військово-службовців цієї армії немає. Здається, йому не вдалося дістатися вчасно на призовний пункт.

Пётр Вісньовський помер 31 травня 1945 р. у Кrasногвардійську в СРСР (зараз Булунгур в Узбекистані). Дані про його смерть отримала у 1960 рр. від Червоного Хреста його дружина Кароліна Вісньовська.

Уже після того, як Малгожата Кубіцька надіслала нам листа, перед Різдвяними святами вона отримала лист від Інституту національної пам'яті Польщі про те, що особа зі схожими даними – Пётр Янович Вісневський (1899 р. н.) – перебувала в полоні в розподільчому таборі в Шепетівці, а потім у таборі будівництва НКВС № 1 (табір НКВС у Рівному, фактично комплекс приблизно із 20 табірних пунктів, який був автомагістраль Новоград-Волинський–Львів, – ред.).

Редакція просить відгукнутися тих, хто може допомогти родині довідатися більше про долю Пьотра Вісньовського.

Наталія ДЕНИСЮК

Program Stypendialny im. Lane'a Kirklanda

Стипендійна програма імені Лейна Кіркланда

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności oraz Fundacja Liderzy Przemian ogłaszają kolejną edycję otwartego konkursu dla kandydatów z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdowy, Rosji i Ukrainy na stypendia im. Lane'a Kirklanda w Polsce w roku akademickim 2018–2019.

Do składania wniosków zapraszamy kandydatów zdecydowanych po zakończeniu stypendium na powrót do swojego kraju, by wdrażać tam przygotowany w ramach stypendium projekt i zdobytą wiedzę.

WARUNKI FINANSOWE:

1. Stypendium w wysokości 1800 PLN miesięcznie (przez 9 miesięcy).
2. Bezpłatny dostęp do zajęć uniwersyteckich. Ponadto Administrator Programu zapewnia (w łącznej kwocie ok. 4200 zł miesięcznie): zakwaterowanie w Polsce przez okres 9 miesięcy; ubezpieczenie KL, OC i medycznego w prywatnej służbie zdrowia; podróż do Polski i podróż powrotną (według ustalonych limitów); opłaty za korzystanie z komunikacji miejskiej; opłaty wizowe; zakup materiałów i pomocy naukowych; udział w programie orientacyjnym oraz zjazdach warsztatowo-integracyjnych stypendystów; kursu języka polskiego (w okresie październik-czerwiec).

PROGRAM STYPENDIUM:

1. Kurs przygotowawczo-informacyjny (2 połowa września 2018 r.) informacyjny (8-10 dni, 2 połowa września 2018 r.).
2. Zajęcia akademickie (dwa semestry) na jednej z uczelni w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu lub Lublinie.
3. Przygotowanie prac semestralnych i dyplomowych na koniec każdego semestru.
4. 3–4 zjazdy integracyjno-warsztatowe stypendystów.
5. Staż zawodowy (2–4 tygodnie).
6. Szkolenia rozwojowe oraz kurs języka polskiego (2 semestry).
7. Uroczystość zakończenia stypendium – wręczenie dyplomów (koniec czerwca 2018 r.).

KANDYDACI:

W roku akademickim 2018/2019 Program Kirklanda adresowany jest do osób reprezentujących następujące środowiska: urzędnicy państwowi i samorządowi; prawnicy; przedsiębiorcy; kadra zarządzająca w biznesie, NGO, kulturze, edukacji, ochronie środowiska, służbie zdrowia; liderzy organizacji pozarządowych, animatorzy kultury i aktywności obywatelskiej; nauczyciele akademicki; dziennikarze.

KRYTERIA FORMALNE:

- obywatelstwo i miejsce zamieszkania w jednym z wymienionych w ogłoszeniu krajów (posiadacze kart stałego pobytu w Polsce nie mogą ubiegać się o stypendia Kirklanda);
- wykształcenie pełne wyższe (tytuł magistra);
- wiek do 35 lat (w uzasadnionych przypadkach do 40 lat);
- doświadczenie zawodowe – minimum 2 lata; przynajmniej 2 lata przerwy od udziału w poprzednim, dłuższym niż 6 miesięcy stypendium zagranicznym;
- studia w ramach Programu Kirklanda są realizowane w języku polskim albo angielskim (studia w języku angielskim nie są możliwe dla kandydatów z Białorusi i Ukrainy), przy czym jedynie w języku polskim możliwe jest pełne korzystanie z oferty edukacyjnej na polskich uczelniach oraz wykorzystanie stażu zawodowego oferowanego w Programie.

Kandydaci z Białorusi i Ukrainy oraz pozostali planujący studia w języku polskim, w momencie rozpoczęcia stypendium muszą wykazywać się znajomością języka polskiego na poziomie umożliwiającym korzystanie z zajęć akademickich i umożliwiającym napisanie pracy dyplomowej (B2). W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej wskazana jest znajomość jęz. polskiego co najmniej na poziomie B1. Kandydaci, którzy przejdą kwalifikację pod względem merytorycznym, ale

w niewystarczającym stopniu będą znali język polski mają możliwość dalszej nauki języka (Administrator Programu zapewnia materiały do nauki) i zdania egzaminu językowego organizowanego na przełomie lipca i sierpnia 2018 r.)

REKRUTACJA:

Wybór około 45 najlepszych kandydatów w trzyetapowym procesie selekcji:
I etap – ocena formalna wniosków
II etap – ocena merytoryczna wniosków przez ekspertów z danych dziedzin
III etap – rozmowy kwalifikacyjne (planowane w terminie 30.03-30.04.2018).
Osoby zaproszone do III etapu zostaną powiadomione o tym pocztą elektroniczną do końca marca 2018 r. Informacja o ostatecznych rezultatach konkursu zostanie wysłana e-mailem w czerwcu 2018 r. Kandydaci, którzy zostaną wybrani do udziału w Programie pod warunkiem poprawy znajomości języka polskiego będą mieli możliwość zdania egzaminu językowego w polskich placówkach dyplomatycznych zagranicą organizowanego na przełomie lipca i sierpnia 2018 r.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Formularz zgłoszeniowy wypełniony on-line: a) ankieta danych personalnych; b) uzasadnienie chęci wzięcia udziału w Programie; projekt pobytu zawierający zarys pracy, która miałaby powstać w wyniku stypendium oraz propozycje dotyczące realizacji stypendium i plany wykorzystania zdobytej w Polsce wiedzy (4000–6000 znaków ze spacjami).
2. Dwa listy referencyjne wykazujące dotychczasowe osiągnięcia i kwalifikacje kandydata oraz nadzieję związane z dalszym jego rozwojem i pracą na polu zawodowym lub/i społecznym (w języku polskim, rosyjskim lub angielskim) wysłane drogą elektroniczną.
3. Kopia dyplomu ukończenia studiów (ewentualnie kopia dyplomu kandydata nauk) wysłane drogą elektroniczną.

PROCEDURA ZGŁOSZEŃ KANDYDATÓW:

Szczegółowy opis Programu oraz instrukcję wypełniania formularzy zgłoszeniowych można uzyskać bezpośrednio ze strony: www.kirkland.edu.pl lub poprzez korespondencję elektroniczną z pracownikami Programu.
Formularz zgłoszeniowy należy wypełnić w trybie on-line.

Po wypełnieniu formularza on-line, należy wydrukować wygenerowaną przez system stronę potwierdzającą zgłoszenie. Podpisaną stronę wraz z załączoną aktualną fotografią kandydata należy wysłać pocztą na adres Programu Kirklanda.

Dwa listy referencyjne i kopię dyplomu ukończenia studiów należy zeskanować i również wysłać e-mailem na adres: kirkland@kirkland.edu.pl

TERMINY ZGŁOSZEŃ KANDYDATÓW:

Termin dostarczenia zgłoszeń na stypendia Kirklanda upływa: 1 marca 2018 r.
Zgłoszenia otrzymane po upływie podanego powyżej terminu nie będą rozpatrywane.

KONTAKT:

Fundacja Liderzy Przemian
www.leadersofchange.pl

Program Kirklanda
Al. Jerozolimskie 133 lok. 56,
02-304 Warszawa
E-mail: kirkland@kirkland.edu.pl
www.kirkland.edu.pl

Źródło: www.kirkland.edu.pl

Польсько-американський фонд свободи та фонд «Лідери змін» оголошують відкритий конкурс для кандидатів з України, Білорусі, Росії, а також Молдови, Грузії, Вірменії, Азербайджану, Казахстану та Киргизстану на отримання стипендій імені Лейна Кіркланда у 2018–2019 навчальному році.

До участі в програмі організатори запрошують кандидатів, які мають намір після закінчення стипендії повернутися у свою країну та впроваджувати там реалізований у Польщі проект і здобути знання.

ФІНАНСОВІ УМОВИ:

1. Стипендія: 1800 злотих на місяць (протягом 9 місяців).
2. Безплатний доступ до університетських занять.

Додатково програма покриває такі витрати (загалом близько 4200 злотих протягом місяця): проживання в Польщі (протягом 9 місяців); страховий медичний поліс KL OC у приватній установі; квитки до Польщі й назад (згідно зі встановленим лімітом); проїзний квиток у містах; візові витрати; покупку навчальних матеріалів і посібників (на суму не більше 2700 злотих); участь в орієнтаційно-вступній програмі та інтеграційно-тренінгових з'їздах стипендіатів; курс польської мови (від жовтня до червня).

СТИПЕНДІЙНА ПРОГРАМА ВКЛЮЧАЄ:

1. Уроцисте відкриття програми (середина вересня 2018 р.) та підготовчо-інформаційний курс (8–10 днів у другій половині вересня 2018 р.).
2. Заняття у вищих навчальних закладах (два семестри) у Варшаві, Кракові, Познані, Вроцлаві або Любліні.
3. Підготовку семестрових і дипломних робіт на кінець кожного із семестрів.
4. 3–4 інтеграційно-тренінгові зустрічі всіх стипендіатів.
5. Професійне стажування (2–4 тижні).
6. Заняття з індивідуального розвитку та курс польської мови (2 семестри).
7. Уроцисте завершення програми та церемонію вручення дипломів (кінець червня 2019 р. у Варшаві).

КАНДИДАТИ:

У 2018–2019 навчальному році програма Kirklanda адресована представникам таких професійних груп: працівники органів державної влади і самоврядування; юристи; підприємці; менеджери, які працюють у бізнесі, громадському секторі, культурі, освіті, охороні навколишнього середовища, службі здоров'я; лідери неурядових організацій, діячі культури і громадські діячі; викладачі вищих навчальних закладів; журналісти.

ОБОВ'ЯЗКОВІ ВИМОГИ:

- громадянство та постійне проживання в одній із вищевказаних держав (особи, які мають карту постійного проживання в Польщі, не можуть претендувати на отримання стипендії Kirklanda);
- повна вища освіта (ступінь магістра);
- вік до 35 років (в обґрунтованих випадках – до 40 років);
- досвід професійної діяльності (мінімум 2 роки);
- принаймні 2 роки перерви після останнього закордонного стажування, що тривало понад 6 місяців;
- навчання в рамках програми може бути реалізоване польською або англійською мовами (кандидати з України та Білорусі не можуть навчатися англійською), до того ж лише навчання польською мовою надає можливість сповна скористатися освітньою пропозицією польської вищої та професійного стажування, у якій програма надає можливість взяти участь.

Кандидати з України та Білорусі, а також ті кандидати, які планують навчання польською мовою, повинні підтвердити володіння польською мовою на рівні, достатньому для участі в лекціях та семінарських заняттях, а також

для написання дипломної роботи (B2). На кваліфікаційній розмові рівень польської мови кандидата повинен бути не нижчим, ніж B1. Кандидати, які виявили достатній рівень фахових знань, однак недостатній рівень польської мови, мають можливість подальшого вивчення польської мови (адміністратор програми забезпечує навчальними матеріалами) та здавання мовного екзамену наприкінці липня – початку серпня 2018 р.

ВІДБІР КАНДИДАТІВ:

Відбір 45 найкращих кандидатів буде проводитися в три етапи:
I етап – оцінка анкет на відповідність обов'язковим вимогам;
II етап – детальна оцінка анкет кандидатів експертами з галузей;
III етап – кваліфікаційна співбесіда (запланована на 30.03–30.04.2018).
Осіб, запрошених до участі в III етапі, повідомлять про це електронною поштою в кінці березня 2018 р. Інформацію про остаточні результати конкурсу буде надіслано електронною поштою в червні 2018 р. Кандидати, які будуть зараховані за умови підвищення рівня знання польської мови, матимуть можливість скласти іспит у польських дипломатичних установах за кордоном наприкінці липня – початку серпня 2018 р.

НЕОБХІДНІ ДОКУМЕНТИ:

1. Заповнений он-лайн формуляр заяви на участь у програмі: а) анкета персональних даних; б) проект перебування (мотиваційний лист) – обґрунтування намірів кандидата стосовно участі в програмі Кіркланда, зокрема пропозиції щодо навчання в Польщі та плани на майбутнє (4000–6000 знаків з урахуванням пробілів).
2. Два рекомендаційних листи з переліком досягнень і кваліфікацій кандидата, а також описом перспектив його подальшого розвитку й роботи у сфері професійної або громадської діяльності (польською, російською або англійською мовою), надіслані електронною поштою.
3. Копія диплому про вищу освіту (при наявності також диплому кандидата наук), надіслана електронною поштою.

PROCEDURA PODANIA ZAWOK:

Аплікаційну форму необхідно заповнити он-лайн, її можна отримати на сайті: www.kirkland.edu.pl або ж за допомогою листування електронною поштою з працівниками програми.

Після заповнення формуляра заяви он-лайн необхідно роздрукувати видану системою сторінку з інформацією, яка підтверджує отримання заяви. Підписану сторінку з актуальною фотокарткою кандидата потрібно надіслати звичайною поштою на адресу програми.

Два рекомендаційних листи та копію диплома потрібно відсканувати й надіслати на електронну адресу: kirkland@kirkland.edu.pl.

ТЕРМІНИ ПОДАННЯ ЗАЯВОК:

Термін подачі заявок закінчується 1 березня 2018 р.

Заявки, які надійдуть після закінчення вищевказаного терміну, розглядатися не будуть.

КОНТАКТИ:

Fundacja Liderzy Przemian
www.leadersofchange.pl

Program Kirklanda
Al. Jerozolimskie 133 lok. 56,
02-304 Warszawa
E-mail: kirkland@kirkland.edu.pl
www.kirkland.edu.pl

Джерело: www.kirkland.edu.pl

Wydział Kultury Rady Miasta Łuck
Centrum Kultury w Lublinie
Towarzystwo Kultury Polskiej na Wołyniu im. Tadeusza Kościuszki

ogłaszają

XI Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy

pod patronatem
Rady Miasta Łuck
Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku
Prezydenta Miasta Lublin

Patronat medialny – gazeta «Monitor Wołyński»

Управління культури Луцької міської ради
Центр культури в Любліні
Товариство польської культури на Волині імені Тадеуша Костюшка

оголошують

XI Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України

Під патронатом
Луцької міської ради
Генерального консула Республіки Польща у Луцьку
Президента міста Любліна

Медійний патрон – газета «Волинський монітор»

Założenia ogólne

1. XI Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy odbędzie się 23 lutego 2018 r. O godzinie i miejscu prowadzenia konkursu zainteresowane osoby zostaną zawiadomione później. Konkurs jest imprezą otwartą, przeznaczoną dla osób mieszkających na stałe lub czasowo na Ukrainie.

2. Celem konkursu jest propagowanie literatury polskiej na Ukrainie oraz integracja Polaków i Ukraińców, doskonalenie warsztatu artystycznego, konfrontacja dokonań twórczych.

3. Laureaci Konkursu wytypowani podczas eliminacji wezmą udział w XI Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, które odbędą się w Łucku.

4. Laureaci X Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa kwalifikowani są bezpośrednio do udziału w XI Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, bez udziału w eliminacjach konkursowych.

5. W przypadku, gdy ktoś z laureatów XI Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy z powodów losowych nie będzie mógł wziąć udziału w XI Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, organizatorzy zastrzegają sobie prawo zamiany jego na jedną z osób, które zdobędą wyróżnienia.

Warunki uczestnictwa

- ukończone 15 lat;
- przygotowanie repertuaru nie prezentowanego w poprzednich konkursach;
- przygotowanie repertuaru z zakresu literatury polskiej w języku polskim lub ukraińskim.

Wykonawca może reprezentować tylko jedną instytucję (np. szkołę, ośrodek kultury, klub);

– **zgłoszenie odbywa się do dnia 19 lutego 2018 r.** poprzez złożenie KARTY UCZESTNIKA (formularz można pobrać na stronie www.monitor-press.com) lub zgłoszenie telefoniczne.

Zgłoszenia przyjmują Sofia Muliar (tel. +38 0979874574) i Natalija Katrencikova (natalija.katrencikova@gmail.com).

Kategorie konkursu:

A. TURNIEJ RECYTATORSKI

1. Repertuar uczestników obejmuje 2 utwory poetyckie w całości lub fragmentach lub 1 utwór

poetycki i fragment prozy z literatury polskiej prezentowane w języku polskim lub ukraińskim;

2. O jakiegokolwiek zmianie repertuaru na każdym z etapów konkursu uczestnicy muszą natychmiast poinformować organizatorów;

3. Łączny czas wykonania nie może przekroczyć 6 minut.

Uwaga: Przekroczenie limitu czasu przez wykonawcę może spowodować wyłączenie go z oceny przez Sąd Konkursowy.



Zagalne zasady:

1. XI Deklamatorski konkurs polskiej poezji i prozy dla mieszkańców Ukrainy odbędzie się 23 lutego 2018 r. Pro godzinę i miejsce prowadzenia konkursu zaцікавлені особи будуть повідомлені пізніше. Конкурс – це відкритий захід, призначений для тих, хто постійно або тимчасово проживає в Україні.

2. Мета конкурсу – промоція польської літератури в Україні, а також інтеграція українців і поляків, вдосконалення артистичних вмінь, співставлення творчих досягнень.

3. Laureaci, відібрані на конкурс, візьмуть участь у XI Польсько-українських зустрічах

майстрів слова у Луцьку.

4. Laureaci X Польсько-українських зустрічей майстрів слова допускаються до участі у XI Польсько-українських зустрічах майстрів слова без проходження конкурсного відбору.

5. Якщо котрийсь із лауреатів XI Декламаторського конкурсу польської поезії і прози для мешканців України не матиме змоги, в силу життєвих обставин, взяти участь у XI Польсько-українських зустрічах майстрів слова у Луцьку, організатори мають право замінити його однією з осіб, котрі здобудуть відзнаки.

Умови участі:

- мати повні 15 років;
- приготувати репертуар, якого учасник не представляв у попередніх конкурсах;
- до репертуару мають входити твори польської літератури польською або українською мовою. **Виконавець може представляти лише одну інституцію** (наприклад, навчальний заклад, дім культури чи клуб);
- **зголошення до участі відбувається до 19 лютого 2018 р.** шляхом заповнення АНКЕТИ УЧАСНИКА (безпосередньо або за телефоном, бланк анкети можна завантажити на сайті www.monitor-press.com).

Зголошення приймають Софія Муляр (тел. +38 0979874574) та Наталія Катренчикова (natalija.katrencikova@gmail.com).

Конкурсні категорії

A. ДЕКЛАМАТОРСЬКИЙ ТУРНИР

1. Репертуар учасників має складатися з 2 поетичних творів чи їхніх фрагментів або з 1 поетичного твору та 1 фрагменту прози з польської літератури польською або українською мовою;

2. Про будь-яку зміну репертуару на будь-якому з етапів конкурсу учасники повинні негайно повідомити організаторів;

3. Загальний час виконання не може перевищувати 6 хвилин.

Увага! Перевищення виконавцем часового ліміту може призвести до його виключення з оцінюваних учасників конкурсу.

Конкурс «Я і Польща»

Спробуй свої сили в конкурсі «Я та Польща»! Напиши про свої пригоди, враження, спогади, відносини або просто цікаві думки, пов'язані з Польщею.

Конкурс «Я і Польща», який покликаний популяризувати польську культуру й мову за кордоном, періодично організовує школа польської мови «GLOSSA». Участь у конкурсі можуть взяти особи, старші 16 років, за винятком вчителів польської мови.

Тема роботи – «Я і Польща». Роботу можна написати польською або англійською мовою. Якщо учасник не знає жодної з них, роботу можна перекласти польською або англійською. У цьому випадку потрібно додати заяву про сторонню допомогу при перекладі.

Робота не може перевищувати 9000 символів (враховуючи пробіли). Формати – doc, pdf або rtf. Роботи, які не відповідають цим умовам, не прийматимуть до участі в конкурсі.

Конкурсні роботи потрібно надіслати до 31 березня 2018 р. виключно шляхом облікового запису учасника. Підтвердження правильності відправлення роботи – автоматично надіслане у відповідь повідомлення. Конкурсні роботи оцінює спеціально сформоване журі, що складається з викладачів польської мови в школі польської мови «GLOSSA».

При оцінюванні робіт до уваги братимуть винахідливість, творчість та оригінальність. Зовнішній вигляд роботи та рівень знань польської мови не враховуватимуть (якщо виклад не ускладнюватиме розуміння змісту роботи).

Результати оприлюднять до 30 квітня 2018 р. на сторінці конкурсу.

Запитання щодо конкурсу можна надсилати на адресу: konkursy@glossa.pl

Нагороди:

1 місце: двотижневий інтенсивний курс польської мови в Кракові, проживання в квартирі, позалеційна програма.

2 місце: двотижневий інтенсивний курс польської мови в Кракові, позалеційна програма.

3 місце: 10 індивідуальних уроків он-лайн.

Інші нагороди:

10 он-лайн курсів,
5 підручників із серії «POLSKI krok po kroku» на вибір,
5 польських фільмів на вибір.

Подати заявку, прикріпити та надіслати конкурсну роботу, а також дізнатися більше про конкурс можна за посиланням: <http://kursypolskogozyka.com.ua/konkurs-polskoimov-ja-i-polszcha>.



Wołyń na pocztówkach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

Волинь на листівках Польського краєзнавчого товариства

Na pocztówkach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wydanych w pierwszej połowie XX wieku można podziwiać widoki Krzemieńca, Ostroga, Łucka i Starokonstantynowa.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zostało założone w 1906 r. Jego pierwszym prezesem był Zygmunt Gloger. W latach 1906–1950 organizacja nazywała się Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a od 1950 r. – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

PTK prowadziło aktywną działalność wydawniczą, przygotowując do druku przewodniki, wydania periodyczne oraz pocztówki, rozpowyszczaniem których zajmowały się zarówno władze główne organizacji, jak i regionalne oddziały. Jeden z nich w okresie międzywojennym miał siedzibę w Łucku.

Pierwsze serie pocztówek PTK ukazały się przed I wojną światową, czyli w okresie, kiedy Polski nie było na mapie Europy, dlatego podstawowe zadanie takiej działalności polegało na promowaniu polskości. Na kartkach drukowane były ciekawe ilustracje i teksty, najczęściej widoki, zamki lub inne zabytki Rzeczypospolitej i regionów zamieszkiwanych przez Polaków. PTK wydawało również pocztówki z portretami wybitnych Polaków, m.in. Juliusza Słowackiego, Fryderyka Chopina czy Józefa Poniatowskiego oraz opisem epizodów z ich życia.

Bardzo ciekawy był wygląd patriotycznych pocztówek. Kolorowe pola ozdobione były flagami, herbami lub elementami zbroi husarskich, jak również charakterystycznymi dla regionów symbolami etnograficznymi czy przyrodniczymi. Na rewersie pocztówki oprócz logo PTK często

podawano opis miejscowości. Autorem tego ciekawego i nietypowego pomysłu oraz zdjęć reprodukowanych na kartkach pocztowych był Mikołaj Wisznicki, jeden z głównych działaczy PTK.

Najciekawsze i najlepiej ilustrowane były pocztówki wydane przez krajowy ośrodek PTK. W latach 1907–1919 Towarzystwo wydało ok. 40 serii oraz 10 pocztówek poza serią w łącznym nakładzie ponad 900 tys. egz. Najwięcej kartek pocztowych ukazało się nakładem PTK w okresie międzywojennym. Podczas II wojny światowej organizacja zawiesiła swoją działalność. Głównym tematem, którym zajmowała się po wojnie, zwłaszcza w latach 1947–1949, były zachodnie i północne polskie ziemie. Do końca roku 1950 PTK wydało w łącznym nakładzie ok. 8 mln egz. pocztówek poświęconych kilkudziesięciu tematami.

Wołyń po raz pierwszy pojawił się na pocztówkach PTK w 1909 r., kiedy zostało wydanych siedem kartek poświęconych stuleciu urodzin wybitnego polskiego poety i dramaturga Juliusza Słowackiego, pochodzącego z Krzemieńca. Seria została wykonana na wysokim poziomie artystycznym. Każda pocztówka miała elementy namalowane złotą farbą, na lewej stronie znajdował się portret Słowackiego wielkości jednej trzeciej kartki, a na prawej – widoki Krzemieńca. Podobnie do większości ówczesnych pocztówek PTK, serię wydrukowano w Zakładzie Graficznym «B. Wierzbicki i S-ka», działającym w Warszawie

Na listówkach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, wydanych w pierwszej połowie XX st., można było zobaczyć krajevidi Kremenca, Ostroga, Łucka i Starokonstantynowa.

Польське краєзнавче товариство (ПКТ) засноване в 1906 р. Першим його керівником був Зигмунт Глогер. Протягом 1906–1950 рр. організація носила назву Польське краєзнавче товариство, з 1950 р. – Польське туристично-краєзнавче товариство.

Одним з основних занять товариства була видавнича діяльність. ПКТ видавало путівники, періодику, листівки, розповсюдженням яких займалися як центральне керівництво організації, так і регіональні відділення, одне з яких у міжвоєнний період існувало в Луцьку.

Перші серії листівок видали до Першої світової війни, тобто тоді, коли Польщі не було на карті Європи, тому головною ідеєю такої діяльності було пропагування польськості. На листівках були надруковані цікаві ілюстрації та тексти, найчастіше краєвиди, замки, інші історичні споруди колишньої Польщі та регіонів, де проживали поляки. ПКТ видавало теж листівки з портретами відомих польських діячів, наприклад Юліуша Словацького, Фрідріха Шопена, Юзефа Понятовського, та епізодами з їхнього життя.

Досить цікавим було оформлення листівок із патріотичним ухилом: кольорові поля були оздоблені зображеннями прапорів, гербів та елементів гусарських обладунків, а також характерними для регіонів етнографічними і природничими символами. На звороті, крім знаку організації ПКТ, часто розміщували опис

місцевості. Автором такої цікавої та нетипової графічної задумки, а також репродукованих на листівках фотографій був один із головних діячів товариства Миколай Вішніцький.

Найцікавіші та найбагатше ілюстровані були листівки, видані центральним ПКТ. У 1907–1919 рр. товариство видало близько 40 серій і 10 окремих листівок загальним тиражем понад 900 тис. Найбільша кількість листівок вийшла в міжвоєнний період. Під час Другої світової війни видавництво призупинило діяльність. У 1947–1949 рр. головною темою, якою займалася організація, були західні й північні польські землі. До кінця 1950 р. листівки, присвячені кільком десяткам тем, було видано тиражем близько 8 млн.

Уперше Волинь з'явилася на листівках ПКТ у 1909 р., коли вийшли сім поштівків, присвячених сторіччю з дня народження видатного польського поета та драматурга Юліуша Словацького, який народився в Кременці. Серія була виконана на високому художньому рівні, кожна листівка мала позолочені елементи, третину площі займав портрет Словацького, розташований зліва, а дві третини – сюжети із зображенням видів Кременця. Надрукували цю серію, як і більшість тогочасних листівок ПКТ, у графічному закладі «B. Wierzbicki i S-ka», що діяв у Варшаві на вулиці Хмельна, 61. На зворотній стороні зазвичай був коротенький опис представленого сюжету.



przy ul. Chmielnej 61. Na rewersie zazwyczaj podawano krótki opis pejzażu czy zdjęcia przedstawionego na awersie kartki.

Na pierwszej kartce ze wspomnianej wołyńskiej serii możemy zobaczyć widok z ulicy Szerokiej na Górę Czerczą oraz na Bonę, najwyższą na Wołyniu górę, noszącą imię Bony Sforzy, żony polskiego króla Zygmunta I Starego, do której należał Zamek w Krzemieńcu w XVI wieku. Na drugiej pocztówce znalazł się pomnik Salomei Bécu, matki Juliusza Słowackiego, pochowanej na Cmentarzu Tunickim w Krzemieńcu. Na trzeciej – wzniesiony w 1743 r. budynek dawnego Kolegium Jezuitów w Krzemieńcu założonego ok. 1720 r. Na następnej – wizerunek Kościoła Reformatorów i Klasztoru Objawienia Pańskiego (klasztor bazyliński). Na kolejnych dwóch kartkach możemy zobaczyć widoki miasta, natomiast na ostatniej – Klasztor Franciszkanów (obecnie Sobór pw. św. Mikołaja). Drewniany kościół pw. Wniebowzięcia Matki Bożej został ufundowany w 1538 r. przez królową Bonę. Po sprowadzeniu do miasta w XVII wieku franciszkanów został tu wzniesiony kościół murowany. Po powstaniu listopadowym 1831 r. Klasztor Franciszkanów został zlikwidowany i w 1832 r. otwarto tu Sobór pw. św. Mikołaja.

Następnym wydaniem PTK przedstawiającym widoki Wołynia była IV seria «Zamki Polskie» z Zamkiem Lubarta w Łucku wydrukowana w Krakowie w Zakładzie A. Trybalskiego według projektu Mikołaja Wisznickiego. Podobnie do poprzednich serii pocztówki ozdobiono

elementami zbroi rycerskich w złocistym, czarnym i czerwonym kolorze. Na rewersie tej kartki umieszczono napis po polsku: «Łuck nad Styrem, starożytny gród, obecnie miasto powiatowe na Wołyniu. Stacja dr. żel. Pol-Zach. Zamek, wzniesiony około 1325 r. przez księcia Lubarta, składał się z dwóch niejednocześnie założonych warowni: zamku górnego i dolnego. Przechowały się tylko mury zamku górnego. W r. 1909 zarząd miasta postanowił zaopiekować się ruinami».

Oprócz tego, w 1912 r. w Zakładzie B. Wierzbickiego ukazała się zaprojektowana przez wspomnianego już Wisznickiego V seria «Zamki Polskie», z której dwie kartki przedstawiały wołyńskie miasta. Na jednej z nich był zamek w Ostrogu, na drugiej – zamek Ostrogskich w Starokonstantynowie zbudowany na początku XVI wieku. Były to ostatnie pocztówki PTK z widokami wołyńskich miast wydrukowane przed I wojną światową.

W okresie międzywojennym w Łucku działało Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze – regionalny oddział PTK. Wydało ono dwie serie pocztówek: pierwszą w 1935 r. składającą się z 15 kartek, trzy z których z widokami Łucka; drugą w 1937 r., na trzech z 21 kartek umieszczono widoki Łucka (zdjęcia Jana Bułhaka). Wołyńskie pocztówki zostały wydrukowane w zakładach «Grafika» (Wilno) i «Sztuka» (Stanisławów).

Wiktor LITEWCZUK

Na pierwszej kartce przedstawiono widok z wylotu Szerokiej na Bonę, najwyższą na Wołyniu górę, nazwaną na cześć Bony Sforzy, żony polskiego króla Sigmunda Pierwszego, która w XVI st. na górze Czercza. Na drugiej kartce przedstawiono zamek Salomei Beki, matki Juliusza Słowackiego, która została pochowana na krematorium w cmentarzu w przedmieściu Tułki. Na trzeciej kartce – krematorium w Ostrogu, na którym przy kościele w Ostrogu. Na ostatniej przedstawiono krematorium w Ostrogu, na którym przy kościele w Ostrogu.

Na następnej – przedstawiono krematorium w Ostrogu, na którym przy kościele w Ostrogu. Na następnej – przedstawiono krematorium w Ostrogu, na którym przy kościele w Ostrogu.

Następnym wydaniem PTK, w którym przedstawiono widoki Wołynia, była IV seria «Polskie zamki» z zamkiem Lubarta w Łucku, który nadrukowano w Krakowie w zakładzie A. Trybalskiego według projektu Mikołaja Wisznickiego. Podobnie do poprzednich serii pocztówki ozdobiono

dunkami w złotisto-czarno-czerwonych kolorach. Na odwrocie tej kartki umieszczono napis po polsku: «Łuck nad Styrem, starożytny gród, obecnie miasto powiatowe na Wołyniu. Stacja Północno-Zachodnia. Zamek, wzniesiony około 1325 r. przez księcia Lubarta, składał się z dwóch niejednocześnie założonych warowni: zamku górnego i dolnego. Przechowały się tylko mury zamku górnego. W r. 1909 zarząd miasta postanowił zaopiekować się ruinami».

Oprócz tego, w 1912 r. w Zakładzie B. Wierzbickiego ukazała się zaprojektowana przez wspomnianego już Wisznickiego V seria «Zamki Polskie», z której dwie kartki przedstawiały wołyńskie miasta. Na jednej z nich był zamek w Ostrogu, na drugiej – zamek Ostrogskich w Starokonstantynowie zbudowany na początku XVI wieku. Były to ostatnie pocztówki PTK z widokami wołyńskich miast wydrukowane przed I wojną światową.

W okresie międzywojennym w Łucku działało Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze – regionalny oddział PTK. Wydało ono dwie serie pocztówek: pierwszą w 1935 r. składającą się z 15 kartek, trzy z których z widokami Łucka; drugą w 1937 r., na trzech z 21 kartek umieszczono widoki Łucka (zdjęcia Jana Bułhaka). Wołyńskie pocztówki zostały wydrukowane w zakładach «Grafika» (Wilno) i «Sztuka» (Stanisławów).

Віктор ЛІТЕВЧУК

Szanownej Jubilatce,

Pani Janinie Panasiuk,

moc życzeń z okazji Pięknego Jubileuszu,

**dużo zdrowia, radości, wszelkiej pomyślności i spokoju ducha
składają koledzy**

ze Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu

100 lajków

Творця Facebooka Mark Zuckerberg ogłosił ostatnio swoje postanowienia noworoczne na 2018 rok. Postanowiłam iść w jego ślady i też złożyć sobie noworoczne obietnice.

Tradycja składania noworocznych obietnic jest jednak stara, ale strategię jej realizacji wciąż się unowocześniają. Według psychologów-trenerów postanowienia mają być realne, mierzalne oraz wystarczająco motywujące i konieczne należy sobie wyznaczyć nagrodę za ich osiągnięcie.

Po pierwsze nie będę wszczynać awantur w sklepach widząc, jak klienci macają pieczywo, nie zakładając foliowych rękawiczek. Po prostu spokojnie policzę od 10 do 1 i uprzejmie uśmiechając się powiem «czy byłaby Pani/Pan tak uprzejmy/a i nie dotykała/ł chleba, gdyż nie wiem, gdzie Pani/Pana ręce spoczywały przed chwilą». Z podobną galanterią zwrócę się do sąsiada, którego pies robi kupę pod moimi oknami. Będę tak robić i w Polsce, i na Ukrainie, albowiem ten proceder nie jest domeną konkretnego narodu.

Po drugie nazbieram minimalnie 100 lajków na Facebooku za COKOLWIELK. Postanowienie to powzięłam, analizując to, za co ludzie sobie lajkują i jakie osiągają wyniki. Na przykład kolega mojego męża powiesił na swoim profilu zdjęcie USG macicy swój żony. Podobno na zdjęciu jest dziecko, na które czekają. Wyświetlało mi się ono na pasku Facebooka do południa. Wszyscy, którzy zasiedli sobie przy porannej kawie, przy Internecie, aby sprawdzić, co nowego u znajomych, byli, chcąc nie chcąc, tego przedpołudnia metafizycznie w macicy żony kolegi mojego męża. Około 400 lajków posypało się pod wpisem!

Po trzecie oglądnę film «Wołyń». Naprawdę chcę i jednocześnie «mam lenia». Obiecuję sobie, że obejrzę ten film, bo mi wypada znać jego treść. Cóż jednak, gdy za każdym razem, kiedy już mam go włączyć wypada mi coś, co wytrąca mnie z nastroju i... kończę na oglądaniu kolejnej części «Pitbulla».

Jak prawdziwy nauczyciel języka polskiego za granicą (tym bardziej wschodnią) włączę do pro-

gramu nauczania, choćby jedną lekcję na temat Żołnierzy Wyklętych. Planuję to sobie i solennie przygotowuję konspekt zajęć, robię poważną minę, po czym wchodzę na zajęcia i... ku radości grupy kładę na stół kolejną grę typu «Dixit» albo «Czarne Historie». Poważna lekcja przemienia się w twórczy bazar, a zamiast prowadzić wnikliwą historyczną debatę rodzi się kłótnia, kto pierwszy rozwiązał zagadkę z horroru albo wymyślił upiorny scenariusz.

Do końca tego roku ograniczę także spożycie krówek znanej ukraińskiej marki. Codzienne zakupy spożywcze przeniosę do innego sklepu, bo w poprzednim moja przemiła Pani ekspedientka, jak tylko mnie widzi i dostrzega choćby cień zawahania na moje twarzy, mówi: «20 deka krówek?» No i co mam zrobić? Biorę pół kilo. Około 7 deka zjadam dochodząc do klatki, 25 deka zostaje po kolacji, a resztę zjadam w nocy. Idąc na rutynową kontrolę do dentysty nie mogę się nadziwić, że znowu Matka Natura była dla mnie pobłażliwa.

Na ten rok postanawiam też, że przestanę mówić do siebie, kiedy jestem sama w domu i oglądam wiadomości na temat rozkwitających stosunków polsko-ukraińskich.

No i kupię sobie wreszcie czarno-czerwoną bluzę piłkarskiego klubu «Veres» z Równego. I ten koleś, który pracuje w sklepie kibica «Veresa», który ostatnio gorliwie i pieczołowicie tłumaczył, że nie powinnam mówić Równie tylko Rivne, wcale mnie do tego nie zniechęci. Poza tym ma być przecież nagroda!

P. S.: Po ponownym przeczytaniu tego felietonu stwierdzam, że nie nazbieram 100 lajków.

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury

100 лайків

Творець «Фейсбуку» Марк Цукерберг нещодавно оприлюднив свої новорічні обіцянки на 2018 рік. Я вирішила піти його слідами і теж сформулювати для себе те, що хочу досягнути в наступному році.

Традиція робити новорічні обіцянки – річ досить стара, але стратегії втілення їх постійно осучаснюються. Як вважають тренери-психологи, обіцянки повинні бути реальними, вимірними та достатньо мотиваційними. На додаток потрібно обрати собі нагороду за їх досягнення.

По-перше, не буду скандалити в магазинах, коли покупці мацатимуть випічку, не вдягнувши поліетиленові рукавички. Просто спокійно порахую від 10 до 1 і, ввічливо посміхаючись, скажу: «Шановний пан/шановна пані, чи не були би Ви ласкаві не порпатися у хлібі, адже я не знаю, де до цього були Ваші руки». Із такою ж самою галантністю я звертатимуся й до сусіда, собака якого кладе купу під моїми вікнами. Буду так робити і в Польщі, і в Україні, адже подібні речі не є прерогативою конкретної нації.

По-друге, назбираю мінімум 100 лайків на «Фейсбуку» за БУДЬ-ЩО. Таку обіцянку я зробила, проаналізувавши, що саме полюбують лайкати люди і яких результатів вони досягають. Наприклад, друг мого чоловіка виставив на своєму акаунті знімок УЗД матки своєї дружини. Здається, на фото видно дитину, на яку вони чекають. І ось цей знімок висів у мене у стрічці новин на «Фейсбуку» до полудня. Всі ті, хто заглянув під час ранкової кави до Інтернету, аби перевірити, що нового у знайомих, мимоволі цього ранку метафізично побували в матці жінки друга мого чоловіка. Близько 400 лайків посипалося під цим постом!

По-третє, подивлюся фільм «Волинь». Ні, я цього дійсно хочу, але одночасно «байдики обсіли». Обіцяю собі, що подивлюся цей фільм, адже мені личить знати його зміст. Але що робити, коли кожного разу, як я вже маю його увімкнути, трапляється щось, що збиває мене з настрою, і... все це закінчується переглядом чергової частини «Пітбуля».

Як справдешний учитель польської мови за кордоном (тим більше за східним) вклучу до

навчальної програми хоча б один урок на тему Виклятих солдатів. Планую це й урочисто розробляю конспект заняття, роблю поважну міну, після чого йду на урок і... на радість групи кладу на стіл чергову гру типу «Dixit» або «Темних історій». І серйозний урок перетворюється у творчий розгартіш, а замість вдумливої історичної дискусії виникає суперечка про те, хто перший розгадав страшну загадку або вигадав моторошний сценарій.

Також до кінця цього року обмежу споживання корівки відомого українського виробника. Свої щоденні покупки продуктів робитиму в іншому магазині, адже в теперішньому моя мила пані продавчиня, як тільки мене побачить і як тільки зауважить хоча б тінь сумніву на моєму обличчі, запитує: «200 грамів корівки?» І що я маю робити? Беру півкіло. Близько 70 грамів з'їдаю, доки дойду до дверей, 250 грамів залишається після вечері, а решту доїдаю вночі. І, йдучи на черговий плановий огляд до дантиста, не можу надивуватися тому, що знову мати-природа була до мене по-блажливою.

Обіцяю теж, що цього року перестану розмовляти сама з собою, коли залишаюся вдома сама й переглядаю новини про «квітучі» польсько-українські відносини.

Ну і врешті куплю собі чорно-червону футболку ФК «Верес» із Рівного. І той чувак, який працює у фан-магазині «Вереса», котрий нещодавно завзято і скрупульозно втовкмачував мені, що я повинна говорити не «Równe», а «Рівне», зовсім не відіб'є в мене охоту. Крім того, має ж бути нагорода!

P. S.: Прочитавши на свіжу голову цей фелетон, я дійшла висновку, що 100 лайків мені не назбирати.

Ева МАЊКОВСЬКА,
Укraiнсько-польський союз імені Томаша Падурі

Польська коляда в centrum Równego

Wieczorem 15 stycznia w centrum Równego zabrzmiały polskie kolędy. Mieszkańcy miasta mogli posłuchać m.in. występów zespołów z Krakowa.

Chór «Jaszczury» i studio piosenki «Voce» z Centrum Młodzieży im. dr Henryka Jordana w Krakowie przebywały w Równem w ramach akcji «Od Bożego Narodzenia do Bożego Narodzenia». Jak powiedział Wiktor Kowalczyk, kierownik artystyczny Centrum Etnokulturowego przy Pałacu Dzieci i Młodzieży w Równem, polska młodzież razem z młodzieżą z Równego uczestniczyła w różnych spotkaniach, m.in. z merem miasta, wystawach i warsztatach. Była to rewizyta w ramach międzynarodowego projektu członków EALCY. Wcześniej, w dniach 7–11 grudnia, dzieci z rówieńskiego zespołu «Wesnianka» odwiedziły Kraków, gdzie również wystąpiły podczas świątecznych koncertów.

15 stycznia polskie zespoły wystąpiły w ramach XIV Festiwalu Pieśni i Muzyki «Śpiewy Bożonarodzeniowe». Już tradycyjnie odbywa się on w okresie zimowych świąt, w dniach 7–19 stycznia i łączy miłośników oraz wykonawców piosenek bożonarodzeniowych. Śpiewa się wszędzie: w salach koncertowych, cerkwiach oraz na scenach pod gołym niebem. Spośród 40 zespołów, uczestniczących w tegorocznym Festiwalu, Polacy byli jedynymi gośćmi zza granicy.

Mimo mocnego mrozu pod sceną zgromadziło się kilkadziesiąt osób. Polskie zespoły wykonały współczesne i tradycyjne polskie kolędy. Śpiew wzmocniony głośnikami rozbrzmiewał po Majdanie Niepodległości, przyciągając uwagę przechodniów.



Festiwal «Śpiewy Bożonarodzeniowe» został zorganizowany przez Wydział Kultury i Turystyki Rówieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego, Rówieńskiej Diecezji Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi Patriarchatu Kijowskiego oraz Rówieńskiego Obwodowego Centrum Twórczości Ludowej.

Marjana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury
Foto udostępnił Wiktor Kowalczyk

Польська коляда в центрі Рівного

Увечері 15 січня в центрі Рівного лунали польські колядки. Святковий концерт для мешканців міста відбувся за участю колективів із Кракова.

візит-відповідь у рамках міжнародного проекту організацій-членів EALCY. Раніше, 7–11 грудня, діти з рівненського фольклорного гурту «Веснянка» відвідали Краків, де виступали під час різдвяних концертів.

15 січня польські колективи виступили в рамках XIV фестивалю пісенно-музичного мистецтва «Різдвяні піснеспіви». Захід уже традиційно проходить у Рівному в період зимових свят із 7 до 19 січня та об'єднує поціновувачів і виконавців різдвяної пісні. Співають усюди: в концертних залах, церквах і просто неба. Однак серед більше сорока колективів, поляки стали єдиними гістьми з-за кордону.

Незважаючи на лютий мороз, біля імпровізованої сцени поруч із головною міською ялинкою зібралися кілька десятків людей. Колективи з Польщі виконували сучасні та традиційні польські колядки. Підсилені колонками, їхній спів лунав Майданом Незалежності, привертаючи увагу перехожих.

Фестиваль «Різдвяні піснеспіви» організовано за сприяння управління культури і туризму рівненського міськвиконкому, Рівненської єпархії Української православної церкви Київського патріархату та «Рівненського обласного центру народної творчості» РОР.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Укraiнсько-польський союз імені Томаша Падурі
Фото надав Віктор Ковальчук

LoginLutsk: Każdy może znaleźć organizacje i wydarzenia w Łucku

LoginLutsk: Знайти організації та події Луцька тепер ще простіше

4 stycznia w Centrum Młodzieżowym Łucka aktywni mieszkańcy miasta prezentowali platformę dla organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i inicjatyw LoginLutsk. Na nowej stronie internetowej można wyszukać informacje o inicjatywach i miejscu różnych wydarzeń czy to kulturalnych, oświatowych czy sportowych.

4 січня в Молодіжному центрі Луцька активні мешканці міста представили платформу для громадських організацій, об'єднань та ініціатив LoginLutsk. На новому сайті можна знайти інформацію про нові ідеї та місця, де відбуваються культурні, освітні, спортивні та інші заходи.

Wolontariuszka Korpusu Pokoju USA Alisson Stoner poinformowała, że mapa interaktywna LoginLutsk jest podsumowaniem projektu «Youth Lutsk Explore/sion», który miał na celu zachęcić młodzież do aktywnego udziału w życiu lokalnej społeczności.

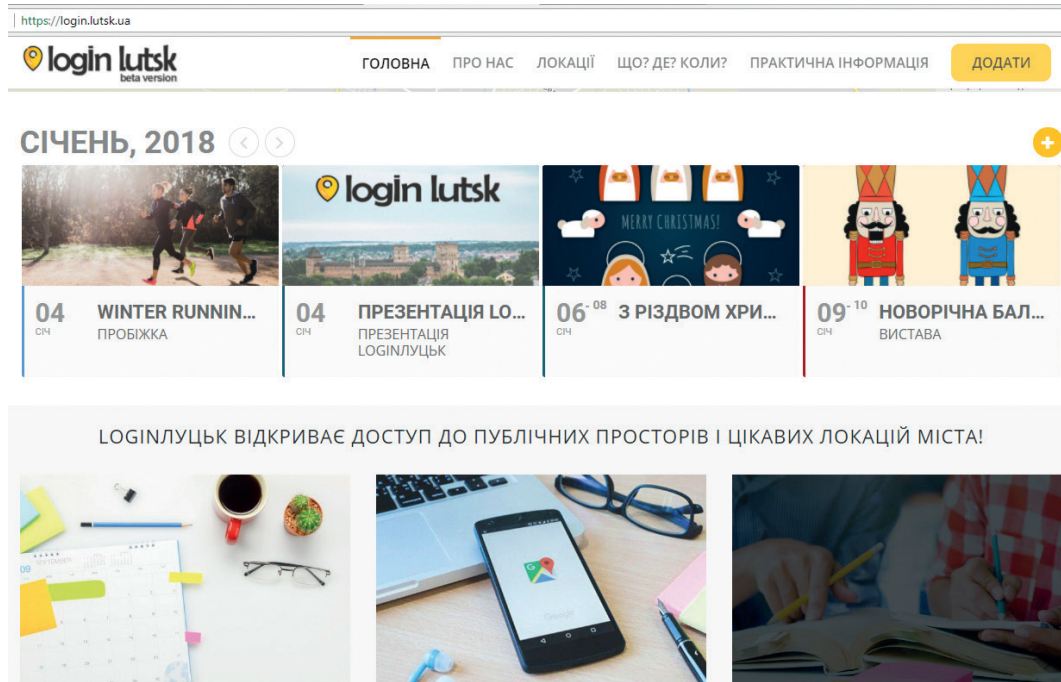
Menadżerka projektu Oksana Cymbaluk wyraziła przekonanie, że strona pomoże znaleźć ciekawe wydarzenia osobom, które przyjechały do Łucka niedawno lub nie są aktywne w sieciach społecznościowych. Sama wróciła do rodzinnego miasta po czteroletnim pobycie w Lublinie, gdzie korzystała z podobnej strony, szukając tam ciekawych imprez.

Oksana Cymbaluk dołączyła do pracy nad stroną, ponieważ zauważyła, że znalezienie informacji o wydarzeniach w Łucku jest bardzo trudne i czasochłonne. Powiedziała też, że zbierając informacje o różnych inicjatywach dla strony, zaczęła patrzeć na Łuck bardziej przychylnym okiem.

Strona LoginLutsk składa się z kilku powiązanych ze sobą rozdziałów. Na mapie interaktywnej miasta lub dzięki wbudowanej wyszukiwarce użytkownicy bez trudu mogą znaleźć organizacje, projekty czy różne inicjatywy. Dzięki stronie można zafundować sobie ciekawą rozrywkę, w czym pomoże kalendarz wydarzeń. Mykoła Wołoczaj, który opracował portal, pokazał, że wydarzenia można łatwo dodawać do własnego kalendarza Google lub rozpowszechniać w sieciach społecznościowych.

Działaczka społeczna Julia Tkaczuk zaznaczyła, że do kalendarza trafiają wyłącznie niekomercyjne wydarzenia – w pierwszej kolejności te, które pomogą mieszkańcom miasta i turystom w ich rozwoju.

Gościom Łucka przyda się dział «Informacje praktyczne», w którym można znaleźć użyteczne linki dotyczące transportu publicznego oraz naj-



ważniejsze strony informacyjne. A ci, którzy znają Łuck dość dobrze, też znajdą ciekawostki – dane o mieście w liczbach oraz cytaty znanych mieszkańców.

Autorzy platformy zwrócili uwagę na to, że każdy może uzupełniać stronę. Dotyczy to w szczególności przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń, którzy mogą dodawać informacje o własnej działalności oraz planowanych wydarzeniach. Ponieważ, jak powiedziała Julia Tkaczuk: «To nie władze tworzą miasto, tylko sami mieszkańcy».

Olena SEMENIUK

й використовувала подібний сайт для пошуку подій у місті.

Do roboty nad сайtem Oksana Cymbaluk dołączyła, bo sama зіtknęлася із проблемą – мовляв, знайти інформацію про події Луцька було дуже складно. За її словами, завдяки пошуку інформації про ініціативи для сайту її ставлення до Луцька змінилося на краще.

Sajt LoginLutsk складається з кількох пов'язаних між собою розділів. Користувачі зможуть знайти організації, проекти чи ініціативи на інтерактивній карті міста або ж завдяки вбудованому пошуковику. Також можна запланувати своє дозвілля, переглянувши календар подій. Розробник сайту Микола Волочай показав, що події можна дуже легко додати у власний календар або розповсюдити в соцмережах.

Громадська діячка Юлія Ткачук зазначила, що в календар потраплятимуть виключно некомерційні заходи – в першу чергу ті, які допоможуть лучанам і гостям міста розвиватися.

Гостям міста неодмінно стане в нагоді розділ «Практична інформація», де можна знайти корисні посилання про громадський транспорт міста та найважливіші сайти. А тим, хто знає Луцьк доволі добре, сподобаються цікава інформація про місто в цифрах та цитати відомих лучан.

Автори платформи зазначили, що наповнювати сайт може будь-хто. Таким чином, представники організацій чи об'єднань зможуть просто додавати інформацію про власну діяльність та заходи, які вони планують. Адже, за словами Юлії Ткачук, «місто творить не влада, а самі лучани».

Olena SEMENIUK

Dni wolne w 2018 roku w Polsce

Державні вихідні у 2018 році в Польщі

2018 r. w Polsce będzie trzynaście dni ustawowo wolnych od pracy. Będzie też kilka okazji do zaplanowania tak zwanych długich weekendów. Czasem wystarczą trzy dni urlopu, żeby mieć aż dziewięć dni wolnego z rzędu.

Na początku roku wolne od pracy były 1 stycznia oraz 6 stycznia, czyli Święto Trzech Króli.

Kolejny dzień ustawowo wolny od pracy przypada w Wielkanoc – 1 kwietnia. Zgodnie z przepisami za święto przypadające w niedzielę pracownikom dodatkowy dzień wolnego nie przysługuje. Kolejny dzień wolny to Poniedziałek Wielkanocny (2 kwietnia).

Następna okazja do odpoczynku będzie już w maju. Wszystko za sprawą przypadającego na wtorek (1 maja) Święta Pracy oraz na czwartek – Święta Narodowego Trzeciego Maja. W niedzielę 20 maja wypada Zesłanie Ducha Świętego, a w czwartek 31 maja – Boże Ciało.

Osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę odpoczną również 15 sierpnia (środa), bo tego dnia wypada Święto Wojska Polskiego oraz Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny.

Kolejne dni ustawowo wolne od pracy to 1 listopada (czwartek), kiedy wypada Wszystkich Świętych oraz 11 listopada (niedziela) – Święto Niepodległości. Do pracy Polacy nie pójdą również 25 i 26 grudnia (wtorek i środa), kiedy będą świętować Boże Narodzenie.

W 2018 r. Polacy mają łącznie sześć okazji do zaplanowania tzw. długiego weekendu. Czasem wystarczy wziąć jeden dzień urlopu, aby mieć pięć dni wolnego.

1. 31 marca – 2 kwietnia (3 dni wolnego bez dnia urlopu).
2. 28 kwietnia – 1 maja (4 lub 9 dni wolnego).
3. 3–6 maja (4 dni wolnego).
4. 31 maja – 3 czerwca (4 dni wolnego).
5. 1–4 listopada (4 dni wolnego).
6. 22–26 grudnia (5 dni wolnego).

Źródło: www.tvn24.pl

У 2018 р. у Польщі буде тринадцять державних вихідних. Буде також кілька нагод для так званих подовжених вікендів. Використавши три дні відпустки, можна отримати дев'ять вихідних підряд.

На початку року вихідними були 1 та 6 січня (перший день нового року та Богоявлення відповідно).

Наступний державний вихідний випадає у Великдень – 1 квітня. За законодавством, якщо святковий день припадає на неділю, працівники не отримують додаткового вихідного. На щастя, 2 квітня – також вихідний.

Наступна нагода для відпочинку або навіть короткої відпустки буде у травні. Усе завдяки святу праці (1 травня) та національному святу 3 травня. 20 травня, у неділю, в Польщі відзначають Трійцю, а 31 травня, у четвер, – Свято Євхаристії.

Особи, що працюють на підставі трудової угоди, відпочинуть теж 15 серпня (середа). Це день Війська польського та Вознесіння Пресвятої Діви Марії.

Наступні державні вихідні – 1 листопада (четвер), День усіх святих, та 11 листопада (неділя), День Незалежності. Вихідними будуть також 25 та 26 грудня (вівторок і середа), коли відзначають Різдво.

У 2018 р. буде нагода запланувати шість подовжених вихідних. Інколи достатньо буде взяти один день відпустки, щоб отримати п'ять вихідних підряд.

1. 31 березня – 2 квітня (3 вихідних без додаткової відпустки).
2. 28 квітня – 1 травня (4 або 9 вихідних).
3. 3–6 травня (4 вихідних).
4. 31 травня – 3 червня (4 вихідні).
5. 1–4 листопада (4 вихідні).
6. 22–26 грудня (5 вихідних).

Джерело: www.tvn24.pl

Andrzej Stasiuk – cud doświadczenia życia

Анджей Стасюк – диво пізнання життя

Дlaczego twórczość Andrzeja Stasiuka jest mi bliska? W jego twórczości czas pokonuje przestrzeń, przestrzeń jest pokonana przez czas, człowiek zaś zostaje pokonany zarówno przez czas jak i przez przestrzeń.

W jego słowach odnajduję własne, niezapisane myśli, emocje i uczucia. Smak prowincji, dawno obumarłych pegeerów, geesowskich sklepów, smak dzieciństwa w samym środku budowania najwspanialszego ustroju pod słońcem.

Tak jak on czuję się bardziej dzieckiem Wschodu niż Zachodu. Tak jak on czuję ciągłą potrzebę podróży z miejsca na miejsce. Wędrowanie jest lekarstwem na kruchość mojego losu, jednostkowych marzeń i daremnych planów. Jest lekarstwem na mity i złudzenia. Jest poszukiwaniem prawdy o człowieku, który urodził się w II połowie XX wieku.

«Pisanie jest wymianianiem nazw. (...) Ani z lektury, ani z drogi nie wracamy wiele mądrzejsi. Granice jak rozdziały, kraje jak gatunki literackie, epika tras, liryka odpoczynków (...). Nie ma nic na końcu książki, a każda przyzwoita podróż zawsze przypomina mniej lub bardziej popłatną pętlę».

Nie lubię równin. Chciałbym mieć za sobą wysokie góry, a przed sobą wzburzone morze. Gdy jeżdżę po Polsce i po Ukrainie, lubię obserwować ludzi. Często ogarnia mnie nostalgia i niewymowny smutek. Czuję, jak pokonuje mnie czas i przestrzeń. Gdy wracam do swojej małej ojczyzny, na Pomorze Zachodnie, i widzę dwa światy – ten, który jest w mojej pamięci – chłopaka, który biegł z kijem prowadząc rowerową felgą i ten, który widzę aktualnie – nieprzystający do moich tęsknot – czuję, że podstawową cechą świata jest rozpad, rozkład, przemijanie i śmierć. Dlatego Andrzej Stasiuk.

W Miejskiej Bibliotece w Lesznie pisarz, eseiści i dramaturg mówił o swojej nowej książce «Wschód», która prowadzi nas w świat jego dzieciństwa, w białostockie, do Rosji i do Chin. Komunizm przegrał, ale przeorał naszą mentalność. Prawdy Stasiuk szuka w spotkaniu z prostymi ludźmi.

«Ponieważ zawsze byłem za ludem, chociaż wiedziałem, że lud zawsze przegrywa. Więc choć w myślach pozwaliałem mu zwyciężać. Żeby [...] można tego świata nie mieli doń dostępu. Żeby mógł żyć tak, jak mu się podoba. Żeby nikt go nie zmuszał ani do uległości, ani do wolności. Taka była moja utopia».

Twórczość Andrzeja Stasiuka jest różnorodna. Spoiwem jego opowiadań, powieści, esejów i dramatów jest poszukiwanie siebie, losu człowieka mieszkającego w państwie położonym między dwiema potęgami – Rosją i Niemcami. Jego twórczość jest podróżowaniem. Zadawaniem pytań. Szukaniem tożsamości człowieka Europy Środkowej. A najlepiej to można robić, zdaniem pisarza, w spotkaniu z indywidualnym człowiekiem, jego wspomnieniami, jego własnym światem, który nosi w sobie.

Stasiuk jest pozbawiony sentymentalizmu i złudzeń.

«Bo przecież jesteśmy zwierzętami, chociaż ze wszystkich sił staramy się o tym zapomnieć. Nieustannie się przebijamy, myjemy bez końca i wciąż paplamy, stłoczeni przy stołach we własnym towarzystwie, bo wydaje nam się, że tak wygląda życie człowieka. A jesteśmy bydlętami i czasem powinniśmy zakosztować ciszy i samotności. Takiej, jakiej doświadcza zwierzę, które nie wie, że się narodziło, i nie wie, że umrze. Staje o świecie naprzeciw świata i nie ma pojęcia, że ktoś oprócz niego jeszcze jest».

Jego manifest literacki to: «pisać, skreślać, myśleć, patrzeć, słuchać, pisać i skreślać, skreślać, skreślać...». On chce opisywać bez końca. Łączyć skrawki wspomnień z dniem dzisiejszym.

Do którejkolwiek książki Stasiuka zaglądam, odnajduję to, co mnie otaczało, a nie ma już nigdzie. Znajduję złudzenie schwywania Pana Boga za nogi, dwie utopie szczęścia: komunizm i kapitalizm, nasze rozdarcie między ciało i duszę, to co materialne i to co duchowe.

«To jest rozpacz współczesnej egzystencji – niewidzialność. Wiąże się ze świadomością, że jesteś jednym z czterech miliardów (plus multiplikacje) i twoje życie nie ma jakiegokolwiek specjalnego sensu, bo przecież nie ma już Boga, nie ma stałego porządku społecznego i jedyną szansą na zbawie-



■ Ważne linki:

<https://czarne.com.pl/>

<http://culture.pl/pl/tworca/andrzej-stasiuk>

<http://www.institutksiazki.pl/autorzy-detaj,literatura-polska,7,stasiuk-andrzej.html>

■ Utwory:

Biały kruk, 1995

Opowieści galicyjskie, 1995

Dukla, 1997

Zima, 2001

Jadąc do Babadag, 2004

Fado, 2006

Taksim, 2009

Wschód, 2014

nie, jest to, że cię w telewizorze pokażą. Ale nie musimy się na to godzić. Możemy poszukać głębszego sensu. Albo spróbować ten sens stworzyć. To się może nie udać, ale trzeba próbować. Żeby uniknąć wrzasku. Bo on jest raczej świadectwem rozpacz i słabości, a nie siły. To jest trudne».

Otwierając książkę «Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową» nie wiem czasami, co pisze Stasiuk, a co Andruchowycz. To jest nasz wspólny los – zapiski człowieka Europy Środkowo-Wschodniej.

Nie ma optymistycznego zakończenia w piśarstwie Stasiuka. Jest spuścizna po Związku Sowieckim w czasie i przestrzeni nam danej, są ruiny, krzaki i zarośla porastające to, co niszczyło. Nie ma ratunku w bogactwie Zachodu. Nie ma pocieszenia w pięknych oczach kobiet ze Wschodu. Jego piśarstwo jest zapowiedzią upadku Europy takiej, jaką znamy. A może nie tylko Europy. Jest przeczcuciem końca. Wędrujemy przez Belżę, Duklę, Rosję, Chin, Białystok. Wracamy do czasów dzieciństwa. Chcemy połączyć nasze dzieciństwo z dzieciństwem naszych dzieci. Ale nadaremnie. Jest tylko wspomnienie, okruc, muśnięcie dłoni pięknej dziewczyny z tamtego lata. Jej uroda utrwalaona na kliszy naszej pamięci. Wszystko podlega największemu prawu życia – przemijalności i umieraniu.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Łucka przez ORPEG
Foto: <http://artus.torun.pl/brectwo/stasiuk-andrzej/>

■ Fakty z biografii Andrzeja Stasiuka:

- we wczesnych latach 80. zaangażowany był w działalność Ruchu Wolność i Pokój;
- zdezerterował z wojska, za co półtora roku spędził w więzieniu;
- w 1986 wyjechał z Warszawy i zamieszkał w Czarnem, a kilka lat później w Wołowcu w Beskidzie Niskim;
- wraz z żoną Moniką prowadzi Wydawnictwo Czarne.

Чому творчість Анджея Стасюка мені близька? У його творах час перемагає простір, простір перемагає час, а людину водночас перемагають і час, і простір.

Щоб вони могли жити так, як йому подобається. Щоб ніхто не змушував його ані до покорі, ані до свободи. Такою була моя утопія».

Творчість Анджея Стасюка різноманітна. Спільним для його оповідань, повістей, есеїв та драм є пошук себе, долі людини, яка живе в державі, що знаходиться між двома колосами: Росією та Німеччиною. Його творчість – це подорож. Він ставить запитання, шукає ідентичності людини із Центральної Європи. А найкраще це можна робити, на думку письменника, під час зустрічі з окремо взятою людиною, її спогадами, її власним світом.

Стасюк позбавлений сентименталізму й ілюзій.

«Адже ми всі – тварини, хоч з усіх сил намагаємося забути про це. Невтомно перевдягаємося, безкінечно миємося і постійно базикаємо, зібрані за столами у власних товариствах, бо нам видається, що саме так виглядає життя людини. А ми – худоба. І часом нам потрібно відчувати тишу й самотність. Таку, яку переживає звір, котрий не знає, що народився, як не знає теж, що помре. Встає на світанку навпроти світу й не має поняття, що, крім нього, існує ще хтось».

Його літературний маніфест – це «писати, перекреслювати, думати, дивитися, слухати, писати і перекреслювати, перекреслювати, перекреслювати...» Він хоче описувати безкінечно. Поєднувати шматочки спогадів із сьогоднішнім днем.

До якої книжки Стасюка я не загляну, знаходжу те, що мене оточувало, але його вже ніде немає. Знаходжу ілюзію, ніби вхопив Бога за бороду, дві утопії щастя, комунізм і капіталізм, наше метання між тілом і душею, матеріальним і духовним.

«Це розпач сучасної екзистенції – невидимість. Вона пов'язана з усвідомленням, що ти один із чотирьох мільярдів (плюс розмноження) і твоє життя не має якогось спеціального сенсу, адже вже немає Бога, немає постійного суспільного порядку і єдиним шансом на спасіння є те, що тебе покажуть у телевізорі. Але ми не повинні погоджуватися із цим. Можемо пошукати глибший сенс. Або спробувати цей сенс створити. Це може не вдатися, але потрібно пробувати. Щоб уникнути крику. Бо він, швидше, свідчить про розпач і слабкість, а не про силу. Усе складно».

Відкриваючи книжку «Моя Європа: Два есеї про Європу, що її називають Центрально-Східною», я інколи не знаю, де пише Стасюк, а де Андрухович. Це наша спільна доля – нотатки людини Центрально-Східної Європи.

Немає оптимістичного завершення в творі Стасюка. Є спадщина Радянського Союзу в даному нам часі та просторі, є руїни та кущі, що поростають те, що занепадає. Немає порятунку в багатстві Заходу. Немає втіхи в прекрасних очах жінок зі Сходу. Його твори – це провіщення занепаду тієї Європи, яку ми знаємо. А, може, не тільки Європи. Це передчуття кінця. Ми бандруємо Белжером, Дуклею, Росією, Китаєм, Мандруком. Повертаємося в часи дитинства. Хочемо поєднати наше дитинство з дитинством наших дітей. Проте даремно. Є тільки спогад, крихта, дотик руки красивої дівчини з того літа. Її краса записана в матриці нашої пам'яті. Все підлягає найбільшому праву життя – скороминущості та смерті.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Луцька організацією ORPEG
Фото: <http://artus.torun.pl/brectwo/stasiuk-andrzej/>

■ Факти з біографії Анджея Стасюка:

- у 80-х роках діяв у русі «Свобода і мир»;
- був дезертиром у війську, за що півтора року провів у в'язниці;
- у 1986 р. виїхав із Варшави та проживав у Чорному, а кількома роками пізніше – у Волиці в Бескиді Низькому;
- разом із дружиною Монікою утримують видавництво «Чорне».

A jak asamblaż

А як ассамбляж

Сztuka współczesna w zasadzie może być wszystkim, a odbiorcę łapie za kark i wali w łeb bez opamiętania.

Сучасне мистецтво по суті може бути будь-чим, а реципієнта бере за барки і б'є по голові, не даючи оговтатись.

Sztuka współczesna pozbawiona ciasnych ramek realizmu i uwolniona od ciężaru użyteczności, łatwo przyswajalnego piękna, jakiegokolwiek praktyczności, ogłasza wszem i wobec, że nie ma dla niej żadnych ograniczeń, w zasadzie może być wszystkim, a odbiorcę łapie za kark i wali w łeb bez opamiętania. Jest wolna, a jedynym jej ograniczeniem a zarazem nieskończonością swobody (taki paradoks) jest tylko i aż wyobraźnia artysty. Rzeczywistość w sztuce istnieje w dwóch bytach: jeden z nich wspólny dla wszystkich, w pewnym stopniu niezmienny, określający to, co wszyscy postrzegamy jednakowo oraz ten drugi – indywidualny, prywatny świat każdego z nas.

Idziemy do galerii, stajemy przed obrazem czy instalacją, wytyżamy całą naszą percepcję, napinamy wszystkie zmysły i nic. Chcemy się zachwycić i drugie nic. Nasz intelekt przeżywa prawdziwy koszmar. Pragniemy poczuć elektrowstrząsy geniuszu płynące z kawałków kości zatopionych w rozmamłanym plastiku i nie możemy. I co wówczas? Czy to się da leczyć? Zdecydowanie tak. Najlepiej przez systematyczny i częsty kontakt, nie oczekując natychmiastowego rezultatu.

Asamblaż, jak podaje Wikipedia, jest «formą artystyczną będącą odmianą kolażu, według której tworzy się trójwymiarowe kompozycje z gotowych elementów. Prace złożone są z przedmiotów codziennego użytku, bezużytecznych fragmentów, często spreparowane (pomalowane lub połączone z innymi elementami)».

W asamblażu trudno o metafory przedmiotów: czaszka to prawdziwa czaszka, zasuszone zwłoki żab są autentyczne a zardzewiałe gwoździe, kawałki łańcucha rowerowego, wysuszone kości zwierząt dostają nowe życie. To z nich powstają kompozycje różniące się od wysypiska śmieci tym, że są przemyślane i dobrane w zgodzie z wyobraźnią artystycznej świadomości. Są to prace budzące w nas przerażenie, wstręt, zachwyt, irytację i całą gamę niewymienionych emocji, ale na pewno niepozostawiające nas obojętnymi i znudzonymi wobec dzieła.

Prekursorem asamblażu w Polsce był Władysław Hasiór. Należał do grona najwybitniejszych współczesnych artystów polskich. Niewątpliwie był indywidualistą, postacią nietuzinkową i barwną. Sam mówił o sobie: «Nie mam patrona w żadnym artyście. Moje majsterkowanie miało swe źródła w zdolnościach Janka Muzykanta».

Do przedstawicieli młodego pokolenia, uprawiających ten gatunek sztuki należy zaliczyć Piotra Woźniaka, absolwenta łódzkiej ASP. Jego prace równocześnie odstrasza, jak i budzą cie-



kawość, a przede wszystkim intrygują. Mogłyby z powodzeniem pełnić rolę obrazoburczych kapliczek. W średniowieczu ich autor prawdopodobnie spłonąłby na stosie zszokowanych inkwizytorów. Brzydota, rozkład, nieco tylko łagodzony złotym kolorem, to elementy często pojawiające się w kulturze ostatnich kilkudziesięciu lat – określane jako turpizm. Motyw przemijania łączy asamblaż Piotra Woźniaka z – jakkolwiek trudno w to uwierzyć – wysmakowanymi XVII-wiecznymi holenderskimi martwymi naturami. On sam w swoich pracach usiłuje przenieść widza w wyimaginowaną przestrzeń, w której, zatracając granicę pomiędzy światem realnym a wyobraźnią, pozostaje sam ze sobą i z własną duchową refleksją.

Jak widać, ze sztuką współczesną można mieć duży problem. Czy musi się podobać czy nie? Czy można coś oglądać i nie rozumieć, o co artyście chodziło? A może postawienie tych pytań, o które odbiorca się potyka, było właśnie zamiarem pana malarza, rzeźbiarza lub innego instalatora?

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka
skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

z якою tworять тривимірні композиції з готових елементів. Роботи складені з побутових предметів, непотрібних частин, часто зіпсованих (пофарбованих чи поєднаних з іншими елементами)».

В ассамбляжі важко дошукатися метафорики предметів: череп – це справді череп, засушені рештки жаб справжнісінькі, а заржавілі цвяхи, фрагменти велосипедного ланцюга, висушені кістки тварин наново оживають. Це з них роблять композиції, які відрізняються від сміття тим, що продумані й дібрані згідно з фантазією мистецької свідомості. Це роботи, які нас вражають, викликають нехіть, захоплення, розчарування і цілу гаму інших емоцій, але точно не зануджують і не залишають байдужими до твору.

Творцем ассамбляжу в Польщі був Владислав Гасьор. Він належав до грона найвидатніших сучасних польських митців. Без сумніву, Гасьор був індивідуалістом, непересічною та барвистою особистістю. Сам про себе казав так: «Я не наслідую жодного митця. Джерелом моєї творчості стали здібності Янека-музиканта».

До представників молодшого покоління, які займаються цим видом мистецтва, необхідно зарахувати Пьотра Возняка, випускника Лодзького інституту мистецтв. Його роботи водночас і відлякують, і зацікавлюють, а передусім інтригують. Вони могли би з успіхом виконувати роль іконоборчих каплицок. У Середньовіччі їхнього автора, мабуть, спалили би на вогнищі шоківані інквізитори. Потворність, розклад, дещо пом'якшений золотим кольором, – такі елементи з'являються в культурі останніх десятиліть, які часто визначають як турпизм. Хоч важко в це повірити, мотив проминання поєднує ассамбляжі Пьотра Возняка з характерними для XVII ст. голландськими натюрмортами. Він сам у своїх роботах намагається перенести глядача в ефемерний простір, у якому, переступаючи кордони між реальним світом і уявою, залишається сам із собою і своїми власними духовними роздумами.

Як бачимо, у сучасному мистецтві виникає чимало проблем. Чи воно повинно подобатися, чи ні? Чи можна щось оглядати і не розуміти, що митець мав на увазі? А, може, ці поставлені запитання, з якими стикається реципієнт, і були задумом художника, скульптора чи іншого митця?

Габрієла ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG



Рок 1936: зміни і інновації в пілсе но́жней

1936 рік: зміни та нововведення у футболі

1936 to rok rewolucyjny w historii polskiej piłki nożnej. Powodem tego było m.in. ustanowienie przez Ignacego Mościckiego Pucharu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz wprowadzenie systemu «jesień–zima» w regionalnych rozgrywkach.

W nowych rozgrywkach piłkarskich o Puchar Prezydenta RP Ignacego Mościckiego uczestniczyły reprezentacje okręgowych związków piłki nożnej, czyli w praktyce reprezentacje województw. Udziałowi w tych zawodach reprezentacji województwa wołyńskiego poświęcimy następną publikację.

W regionalnych rozgrywkach w 1936 r. wprowadzono system «jesień–lato»: okręgowe mistrzostwa od tego roku miały rozpoczynać się we wrześniu, a po zimowej pauzie trwać do lipca, natomiast w sierpniu mistrzowie okręgów walczyli o wejście do Ligi. W ten sposób oficjalny sezon w okręgach, wcześniej trwający od marca do lipca (następnie drużyny uczestniczyły w towarzyskich meczach i turniejach) trwał jeszcze przez całą jesień.

Zaszły również zmiany również w piłce nożnej na Wołyniu. Na walnym zebraniu zarządu Wołyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w dniu 19 stycznia 1936 r. podjęto decyzję o przeniesieniu siedziby OZPN z Równego do Łucka. Ta decyzja została zatwierdzona na walnym zebraniu Polskiego Związku Piłki Nożnej. 19 stycznia wybrano również nowe kierownictwo OZPN i jego pododdziałów: prezesem został Starosta Powiatowy w Łucku Jan Kościółek, I wiceprezesem – Jan Banasiak (Łuck), który jednocześnie stał na czele Wydziału Gier i Dyscypliny, II wiceprezesem – Wacław Studziński (Równe), sekretarzem – Edward Piotrowski (Łuck), kapitanem – Zygmunt Chrzanowski (Równe). Na czele Wydziału Sędziowskiego stał Franciszek Ksok, lekarz pracujący na stacjach kolejowych Kiewercie i Kowel.

Została podjęta również decyzja o założeniu Ligi Wołyńskiego OZPN, która miała wystartować we wrześniu 1936 r. Do jej składu miało wejść osiem najlepszych drużyn ówczesnej klasy A według wyników rozgrywek sezonu wiosenno-jesiennego.

Żeby wyłonić mistrza Wołynia oraz uformować skład okręgowej Ligi, dziesięć A-klasowych drużyn zostało podzielonych na dwie grupy według zasady terytorialnej.

W grupie I wystartowały: PKS Łuck, WKS-KS Strzelec (Łuck), Hasmonia (Łuck), KKS (Krzemień), Amatorzy (Włodzimierz Wołyński). Należy zwrócić uwagę na to, że Wojskowy Klub Sportowy Łuck oraz Klub Sportowy Strzelec, połączyły wysiłki tworząc jedną drużynę. Już po pierwszej rundzie klub Amatorzy, który przegrał z PKS Łuck wynikiem 0:7, wycofał się z rozgrywek. W każdym z pozostałych meczów wódzierskiej drużynie przyznawano walkower 0:3 i w związku z tym automatycznie zajęła ona ostatnie miejsce w grupie.

W pierwszej kolejce w grupie I zdecydowanie zwyciężył aktualny mistrz Wołynia – PKS Łuck. Po wspomnianym zwycięstwie w meczu z Amatorami policjanci pokonali Łucką Hasmonię (6:3), WKS-KS Strzelec (5:0) oraz KKS (2:0). Wynik meczu z Krzemieńcem wkrótce zastąpiono wynikiem 3:0, czyli walkowerem, ze względu na udział w składzie KKS niezgłoszonego piłkarza.

W drugiej kolejce PKS przegrał z Hasmonią (1:3), następnie z Krzemieńcem (1:3), a w decydującym meczu z WKS-KS Strzelec łucy policjanci w ogóle opuścili boisko. Tygodnik «Wołyń» tak opisywał ten mecz w tekście pt. «O lepszy dobór sędziów piłkarskich» (nr 25 z 21 czerwca 1936 r.):

«W dniu 14.IV 36 r. odbyły się w Łucku zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. A. między W.K.S. – Strzelec a P.K.S-em Łuck. Zawody te, z powodu stronnictwa nie uznania prawidłowo zdobytej bramki przez P.K.S. – zostały na 14 minut przed końcem przerwane.



Dla zademonstrowania nieprawidłowego sędziowania – na co ostro reagowała licznie zebrana publiczność oraz dla zapobieżenia wtargnięcia publiczności na boisko i ze względu na bezpieczeństwo publiczne drużyna policyjna na polecenie Kierownictwa P.K.S-u zeszła z boiska.

Przebieg meczu w dniu 14.VI. 36 r. wykazał że na poważne mecze należy wyznaczać sędziów rutynowanych, gdyż w przeciwnym razie widzi się na boisku grę brutalną, stronnictwo i chaos.

Sekcje piłkarskie z dużym nakładem pracy i funduszy utrzymywane przez Zarządy Klubów na Wołyniu, winne być przez Władze piłkarskie otaczane opieką.

Należałoby na przyszłość za wszelką cenę uniknąć takich momentów, które powodują upadek Klubów lub awantury na boiskach i do zawodów wyznaczać sędziów którzy potrafiliby być zupełnie bezstronnymi. Mecz w dniu 14.IV. 1936 r. winien być dla dobra piłkarstwa na Wołyniu jako «curiosum» anulowany i powtórzony.

Jak się dowiadujemy – P.K.S. Łuck, – który przez szereg lat brał nader żywy udział w rozwoju sportu na Wołyniu – postanawia zlikwidować się o ile władze piłkarskie nie anulują skandalicznego meczu».

1936-й став певною мірою революційним роком у польському футболі. Серед причин – заснування Ігнацієм Мосціцьким Кубка президента Речі Посполитої та переведення регіональних змагань на систему «осінь–літо».

це-президентом – Ян Банасяк (Луцьк), котрий одночасно очолював відділ ігор і дисципліни, II віце-президентом – Вацлав Студзинський (Рівне), секретарем – Едвард Пьотровський (Луцьк), капітаном союзу – Зигмунт Хшановський (Рівне). Відділ судів очолював Францішек Ксок, залізничний лікар на станціях Ківерці та Ковель.

Також вирішили створити Лігу Волинського ОСФ, яка мала стартувати у вересні 1936 р. До її складу повинні були ввійти вісім найкращих команд тодішнього класу А за підсумками змагань весняно-літнього сезону.

Для визначення чемпіона Волині та формування складу команд-учасниць окружної ліги десять А-класових команд поділили на дві групи за територіальним принципом.

У групі I стартували ПСК Луцька, ВСК-СК «Стрілець» (Луцьк), «Гасмоня» (Луцьк), КСК (Кременець), «Аматори» (Володимир-Волинський). Зазначимо, що команди Військового спортивного клубу Луцька та спортивного клубу «Стрілець» об'єдналися. Вже після першого туру, програвши з результатом 0:7 луцькому Поліційному спортивному клубу, самовисувався від змагань клуб «Аматори». В усіх інших матчах володимирівці отримали технічні поразки по 0:3 (без боротьби) й автоматично посіли останнє місце в групі.

Перше коло в групі I виграв чинний чемпіон Волині – ПСК Луцька. Після вже згаданої стартової перемоги над «Аматорами» поліціянти перемогли «Гасмоню» (6:3), ВСК-СК «Стрілець» (5:0) із Луцька та Кременецький спортивний клуб (2:0). Результат гри із Кременцем згодом замінили на 3:0 без боротьби через участь у матчі в складі КСК незаявленого гравця.

У другому колі ПСК спочатку програв гасмонейчикам (1:3), згодом поступився в Кременці (1:3), а у вирішальному матчі проти ВСК-СК «Стрілець» взагалі зійшов із поля. Ось як описував події останнього матчу тижневик «Wołyń» у матеріалі під назвою «Про кращий підбір футбольних суддів» (№ 25 від 21 червня 1936 р.):

«14.VI.36 р. у Луцьку відбулися змагання за титул чемпіона класу А між ВСК-СК «Стрілець» і ПСК Луцьк. Цей матч зупинився за 14 хв. до завершення через те, що чесно забитий ПСК гол необ'єктивно не зарахували.

Щоб висловити свою незгоду із неправильним суддівством, на що гостро реагували численні вболівальники, а також щоб не допустити виходу вболівальників на поле та загрози громадській безпеці, поліційна команда на прохання керівництва ПСК зійшла з поля.

Перебіг матчу 14.VI.36 р. продемонстрував, що на важливі матчі потрібно призначати підготовлених суддів, адже в іншому разі бачимо на полі брутальну гру, необ'єктивність і хаос.

Футбольне керівництво повинне подбати про футбольні секції, на які правління клубів на Волині витрачають величезні зусилля та кошти.

На майбутнє потрібно будь-якою ціною уникати моментів, які призводять до ліквідації клубів або скандалів на полях, і на матчі призначати суддів, котрі могли би бути повністю безсторонніми. Для доброго іміджу футболу на Волині матч 14.VI.36 р. потрібно скасувати та провести повторно.

Як нам вдалося довідатися, ПКС Луцька, котрий протягом низки років брав активну участь у розвитку спорту на Волині, вирішив ліквідуватися, якщо футбольне керівництво не скасує результати скандального матчу».

Władze piłkarskie przyznały PKS walkower 0:3, co pozwoliło na to, że WKS-KS Strzelec został liderem grupy I.

W grupie II, w której walczyły rówieńskie drużyny WKS, Pogoń i Hasmonia, Strzelec z Janowej Doliny oraz debiutant klasy A Klub Przy-sposobienia Wojskowego Ognisko (KPW) ze Zdołbunowa, liderami były WKS Równe i Strzelec. WKS Równe rozpoczął co prawda od porażki w meczu z Pogonią (0:1), ale zremisował mecz z głównym rywalem, czyli Strzelcem, następnie zdecydowanie pokonując go na własnym boisku (5:2). Strzelec po porażce w meczu z WKS miał jeszcze szansę na to, żeby zająć pierwsze miejsce, ale w przedostatnim meczu nie udało mu się pokonać Hasmoniei (0:0). Ostatnie miejsce w grupie zajął KPW Ognisko, tym samym zostając poza Ligą Wołyńskiego OZPN.

W walce o tytuł mistrza Wołynia, WKS Równe był silniejszy od WKS-KS Strzelec: w Równem gospodarze pola zdecydowanie pokonali rywala (5:1), natomiast w Łucku mecz zakończył się remisem (1:1).

W komunikacie nr 8 z 23 lipca 1936 r. Wydział Gier i Dyscypliny Wołyńskiego OZPN podał tabelę klasy A, w której drużyny zajęły następujące miejsca: 1. WKS Równe, 2. WKS-KS Strzelec Łuck, 3. Strzelec Janowa Dolina, 4. PKS Łuck, 5. Hasmonia Łuck, 6. KKS (Krzemieniec), 7. Pogoń Równe, 8. Hasmonia Równe, 9. KPW Ognisko Zdołbunów, 10. Amatorzy Włodzimierz Wołyński.

Jesienią, osiem najlepszych klubów rozpoczęło rozgrywki w Lidze Wołyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Drużyny ze Zdołbunowa i Włodzimierza Wołyńskiego pozostały w klasie A. Dołączyły do niej również dwa kluby z Kowla – Hasmonia i Strzelec (kowelskie kluby nie uczestniczyły w oficjalnym sezonie ze względu na przebudowę jedynego w mieście stadionu należącego KPW), a także Strzelec z Dubna i Hasmonia z Krzemieńca, które rozegrały między sobą formalne mecze w grupie III klasy B. Dodatkowo dwa miejsca zdobyły w walce zwycięzcy grup I i II klasy B – Rezerwa z Łucka i Strzelec ze Zdołbunowa.

W meczach o wejście do Państwowej Ligi, mistrz Wołynia po raz pierwszy rywalizował z mistrzami północno-wschodnich województw. Zawody odbywały się na wzór olimpijski. Pierwszym rywalem WKS Równe był klub Kotwica z Pińska. 12 lipca w Równem, w obecności trzech tysięcy widzów, gospodarze pokonali rywala wynikiem 5:0. W Pińsku rówieńska drużyna również zwyciężyła (1:0), decydującą bramkę w tym meczu zdobył Otto Petner.

Natomiast klub Śmigły z Wilna dwukrotnie pokonał WKS Równe. Wileńska drużyna najpierw zwyciężyła w Równem (3:1), a tydzień później – na własnym boisku (4:2).

W tym roku po raz pierwszy w oficjalnych rozgrywkach uczestniczył ukraiński klub Horyń z Równego. W grupie I klasy C Ukraińcy przegrali z klubem Ochotniczej Straży Pożarnej ze

		G	W	N	P	Bramki	Pkt
1	WKS-KS Strzelec Łuck	8	4	3	1	18:11	11
2	PKS Łuck	8	5	0	3	26:12	10
3	Hasmonia Łuck	8	4	2	2	18:13	10
4	KKS Krzemieniec	8	3	3	2	13:12	9
5	Amatorzy Włodzimierz	8	0	0	8	0:28	0

Tabela ligowa klubów grupy I klasy A Wołyńskiego OZPN

		G	W	N	P	Bramki	Pkt
1	WKS Równe	8	6	1	1	23:9	13
2	Janowa Dolina	8	5	2	1	20:10	12
3	Pogoń Równe	8	3	1	4	14:19	7
4	Hasmonia Równe	8	2	1	5	11:15	5
5	KPW Ognisko Zdołbunów	8	1	1	6	8:23	3

Tabela ligowa klubów grupy II klasy A Wołyńskiego OZPN.

Szpanowa (0:2 i 2:2). W kolejnych latach ukraińscy sportowcy mieli więcej szczęścia w meczach.

Serhij HRUDNIAK

Na foto: 1. Ognisko (Zdołbunów). Foto ze zbiorów Hordija Filipowicza Jurijowi Melnykowi ze Zdołbunowa udostępnił syn piłkarza Oleksandr Filipowicz. 2. Rezerwa (Łuck). Zdjęcie pochodzi z Narodowego Archiwum Cyfrowego RP (nac.gov.pl), autorowi udostępnił je Leszek Śledziona z Mielca.

P. S. od autora: Tekst został opracowany na podstawie publikacji w prasie z roku 1936 – w czasopismach «Wołyń» (Łuck) oraz «Przegląd Sportowy» (Kraków).

Będę bardzo wdzięczny wszystkim osobom, które udzielą mi informacji o wołyńskich działaczach i piłkarzach w okresie międzywojennym, udostępnią ich zdjęcia lub dokumenty. Można mnie znaleźć na Facebooku (Serhiy Grudnyak) lub napisać do mnie na: sgrudnyak@gmail.com

«Футбольна влада» зарахувала ПСК технічну поразку 0:3, що дозволило військово-стрілецькому клубу стати переможцем групи I.

У групі II, де змагалися рівненські ВСК, «Погонь» і «Гасмонія», «Стрілець» (Янова Долина) та дебютант класу А Клуб військової підготовки (КВП) «Огніско» (укр. – «Вогнище», Здолбунів), за першість боролися військові та стрільці. Щоправда, військовий клуб Рівного несподівано розпочав із поразки від «Погоні» (0:1), але впевнено пройшов решту дистанції. Зокрема, в матчах проти головного конкурента було досягнуто нічиєї на його полі (1:1) і здобуто переконливу перемогу на власному стадіоні (5:2). «Стрілець» після поразки від військових ще мав змогу посісти перше місце, але в передостанній грі йому не вдалося перемогти «Гасмонію» (0:0). Останню сходинку в групі посів КВП «Огніско» і залишився поза Лігою Волинського ОСФ.

У двобойі за чемпіонство Волині ВСК Рівного був дещо сильніший від ВСК-СК «Стрілець»: у Рівному господарі поля впевнено пере-

могли (5:1), а в Луцьку гра завершилась нічиєю (1:1).

У повідомленні № 8 від 23 липня 1936 р. відділ ігор і дисципліни Волинського ОСФ подав загальну підсумкову таблицю класу А, в якій команди розташувалися в такому порядку: 1. ВСК (Рівне), 2. ВСК-СК «Стрілець» (Луцьк), 3. «Стрілець» (Янова Долина), 4. ПСК (Луцьк), 5. «Гасмонія» (Луцьк), 6. КСК (Кременець), 7. «Погонь» (Рівне), 8. «Гасмонія» (Рівне), 9. КВП «Огніско» (Здолбунів), 10. «Аматори» (Володимир-Волинський).

Вісім найкращих команд восени розпочали змагання в Лізі Волинського ОСФ. Здолбунівська і володимирська команди залишилися в класі А. До його учасників автоматично долучилися два клуби Ковеля – «Гасмонія» і «Стрілець» (ковельські команди пропустили офіційний сезон 1936 р. через перебудову єдиної в місті спортивної арени, що належала КВП), а також «Стрілець» (Дубно) та «Гасмонія» (Кременець), що зіграли формальні матчі між собою в групі III класу Б (пол. – В). Ще два місця здобули в боротьбі переможці груп I і II класу Б – «Резерва» (Луцьк) та «Стрілець» (Здолбунів).

У матчах за вихід до Державної ліги чемпіон Волині вперше змагався з чемпіонами північно-східних воєводств. Змагання фактично відбулися за олімпійською схемою. Першим суперником військових Рівного став клуб «Котвіца» (укр. – якір) із Пінська. В Рівному 12 липня в присутності трьох тисяч глядачів господарі перемогли опонента з результатом 5:0. У Пінську також було досягнуто перемоги – 1:0, а вирішальний гол забив Отто Петнер.

А от клуб «Смігли» (укр. – спритний) з Вільного (тепер Вільнюс) навпаки двічі переміг ВСК Рівного. Спочатку віленці перемогли в Рівному (3:1), а через тиждень – і на власному стадіоні (4:2).

У цьому році вперше в офіційних змаганнях грав український спортивний клуб – «Горинь» із Рівного. В групі I класу Ц (пол. – С) українці поступилися в матчі клубу Добровільної пожежної охорони зі Шпанова (0:2 і 2:2). У наступні ж роки виступи українських спортсменів були вдалішими.

Сергій ГРУДНЯК

На фото: 1. КВП «Огніско» (Здолбунів). Фото з особистого архіву Гордія Філіповича. Знімок надав Юрій Мельнику (Здолбунів) син футболіста Олександр Філіпович. 2. «Резерва» (Луцьк). Фото з Державного цифрового архіву Республіки Польща (nac.gov.pl). Знімок автору надав Лешек Слєдзьона (Мєлєц, РП).

P. S. від автора: Матеріал підготовлено на основі публікацій у пресі за 1936 р. у виданнях «Wołyń» (Луцьк) і «Przegląd Sportowy» (Kraków).

Буду щиро вдячний усім, хто поділиться зі мною будь-якими відомостями про діячів і гравців волинського міжвоєнного футболу, їхніми фотографіями чи іншими матеріалами. Ви можете знайти мене у «Facebook» (Serhiy Grudnyak) чи відправити лист на електронну пошту: sgrudnyak@gmail.com.

Weź udział w konkursie «Być Polakiem»

Fundacja «Świat na Tak» zaprasza młodzież polskiego pochodzenia do udziału w Konkursie «Być Polakiem».

W roku wielkiego Jubileuszu setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Fundacja «Świat na Tak» zaprasza uczniów polskiego pochodzenia, żyjących poza granicami Polski do udziału w IX edycji konkursu «Być Polakiem» (Moduł A – dla dzieci i młodzieży).

Organizatorami Konkursu są: Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii, Fundacja «Świat na Tak».

Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży polonijnej oraz dzieci Polaków mieszkających poza granicami Polski, w wieku 6–22 lat, pod warunkiem, że są uczniami lub studentami. W zeszłorocznej, VIII, edycji konkursu brało udział łącznie 1500 osób z całego świata.

Kategorie wiekowe uczestników:

Grupa 1: 6–9 lat: «Polska i Polacy. Poczta w 1918 r.» – prace plastyczne.

Grupa 2: 10–13 lat: «Jako redaktor gazetki szkolnej przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.» – prace literackie.

Grupa 3: 14–16 lat: «Jesteś redaktorem gazety miejskiej. Przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.» – prace literackie.

Grupa 4: 17–22 lata: «Polska i Polacy w 1918 r.» – prace literackie.

Grupa 5: 10–22 lata: «Program np. TV, internetowy, radiowy o odzyskaniu niepodległości w 1918 r.» – prace multimedialne.

Autorzy zwycięskich prac zostaną zaproszeni na Galę w Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie otrzymają nagrody oraz będą uczestniczyć w okolicznościowych wycieczkach. Nagrodzona zostanie również szkoła, z której wpłyną prace laureatów.

Prace konkursowe należy nadsyłać do **4 marca 2018 r.**

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone **22 kwietnia 2018 r.**

Więcej informacji: www.swiatnatak.pl



Wsparcie dla wschodniej flanki. Armia USA rozbudowuje bazę w Bawarii

Armia USA planuje budowę nowych obiektów na poligonie Grafenwoehr w Bawarii, by sprostać zwiększonym potrzebom szkoleniowym w Niemczech i Europie Wschodniej – poinformowała oficjalna gazeta sił zbrojnych USA «Stars and Stripes». Realizacja tych projektów o łącznej wartości około 70 milionów dolarów ma się rozpocząć wiosną wraz z podjęciem prac nad nowym warsztatem obsługi samochodów oraz nowoczesną placówką wsparcia szkoleniowego.

Ta nowa placówka za 20 milionów dolarów z salami wykładowymi i symulatorami bojowymi zastąpi 16 różnych budynków rozproszonych po całym poligonie, skracając czas dojazdu żołnierzy.

– Wznoszenie nowych budynków odzwierciedla wysiłki Armii (wojsk lądowych) USA, by zapewnić odpowiednie warunki lokalowe, dające najlepsze możliwości szkolenia jej żołnierzy oraz ich partnerów z NATO i sił sojuszniczych – powiedział rzecznik Armii USA Nathan Van Schaik.

– Nowy ośrodek szkoleniowy będzie wyposażony w symulatory różnego typu, w tym również przenośne – powiedział szef ośrodka Peter Rocha. Duża część symulatorów oraz urządzeń treningowych została zaprojektowana tak, by mogło z nich korzystać jednocześnie do 25 żołnierzy.

Tvn24.pl

Підтримка для східного флангу.

Армія США розбудовує базу в Баварії

«Армія США планує будівництво нових об’єктів на полігоні Графенвер у Баварії, щоб відповідати щораз більшим навчальним потребам у Німеччині та Східній Європі», – повідомила офіційна газета збройних сил США «Stars and Stripes». Реалізація цих проектів, загальною вартістю приблизно 70 млн доларів, має стартувати навесні разом із початком робіт над новою майстернею обслуговування автомобілів та сучасним навчальним осередком.

Цей новий центр за 20 млн доларів із навчальними залами і бойовими симуляторами замінить 16 різних будинків, розпо- рошених по всьому полігоні, скорочуючи час приїзду солдатів.

«Спорудження нових будинків демонструє зусилля армії (наземних військ) США задля забезпечення відповідних ауди- торних умов, які створюють найкращі можливості для навчання її солдатів, їхніх партнерів із НАТО і союзних сил», – сказав прес- секретар армії США Натан ван Шейк. «Новий навчальний центр буде оснащений симуляторами різного типу, зокрема перенос- ними», – зазначив керівник центру Пітер Роха. Велика частина симуляторів і тренувальних пристроїв спроектована так, щоб ними одночасно могли користуватися до 25 солдатів.

Tvn24.pl

MON z ponad 40-miliardowym budżetem

Uchwalona przez Sejm ustawa budżetowa na 2018 r. przewiduje, że Rzeczpospolita Polska przeznaczy na obronę narodową 41,144 mld zł, czyli prawie 3,8 mld zł więcej niż w ubiegłym roku. Na ten 10-procentowy wzrost składa się przede wszystkim skok wydatków na bieżące funkcjonowanie.

Tegoroczny budżet MON to dzieło ekipy byłego już ministra Antoniego Macierewicza. Przed swoim odwołaniem zdążył on nawet podpisać decyzję budżetową na 2018 r. Uczynił to, zanim jeszcze Sejm uchwalił budżet na bieżący rok. Może się to wydawać zaskakujące, ale tak naprawdę wszystko wskazuje, że formalnie było to właściwe a nawet konieczne.

Na budżecie MON na ten rok największe piętno odcisnęła ustawa Komorowskiego-Macierewicza, czyli znowelizowana przed kilkoma miesiącami ustawa o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych. Dzięki niej od tego roku obowiązuje zasada, że wydatki obronne ustala się na poziomie 2 proc. PKB z roku, na który planowany jest budżet, a nie jak to było do tej pory z roku poprzedniego.

Defence24

Міністерство національної оборони

Польщі з понад 40-мільярдним бюджетом

Ухвалений Сеймом закон про бюджет на 2018 р. передба- чає, що Республіка Польща виділить на національну оборону 41,144 млрд злотих, тобто майже на 3,8 млрд злотих більше, ніж у минулому році. На цей 10-відсотковий ріст вплинуло, переду- сім, збільшення відрахувань на поточне функціонування.

Цьогорічний бюджет польського МНО – це результат роботи команди вже колишнього міністра Антонія Мацеревича. Перед своєю відставкою він встиг підписати рішення про бюджет на 2018 р. Зробив він це ще перед тим, як Сейм ухвалив бюджет на поточний рік. Це може видаватися дивним, але все вказує на те, що такий крок був дійсно доцільним і навіть необхідним.

На бюджет МНО в цьому році найбільший вплив мав закон Коморовського-Мацеревича, тобто змінений кількома місяцями раніше закон про перебудову й технічну модернізацію, а також фінансування збройних сил. Завдяки йому із 2018 р. витрати на оборону становитимуть 2 % ВВП року, на який планується бю- джет, а не так, як це було раніше на ВВП попереднього року.

Defence24

2018

NATOSCOPE

Polska Grupa Zbrojeniowa otworzy przedstawicielstwo na Węgrzech

Polska Grupa Zbrojeniowa planuje otwarcie przedstawicielstwa na Węgrzech – poinformowała spółka po powrocie z tego kraju prezesa PGZ Błażeja Wojnicza. Towarzyszył on premierowi Mateuszowi Morawieckiemu w wizycie z Budapeszcie.

– Od dłuższego czasu prowadzimy z Węgrami intensywne rozmowy. Ostatnia wizyta w Budapeszcie umocniła nas w przekonaniu, że kolejnym, naturalnym krokiem w rozwoju relacji biznesowych będzie utworzenie stałego przedstawicielstwa Polskiej Grupy Zbrojeniowej na Węgrzech – powiedział Wojnicz cytowany w komunikacie. Przedstawicielstwo PGZ ma zostać otwarte w ciągu najbliższych trzech, czterech miesięcy.

Jak poinformowała PGZ, tematem rozmów Wojnicza na Węgrzech była ściślejsza współpraca przedsiębiorstw zbrojeniowych w tej części Europy. Prezes po raz kolejny zaprosił też przedstawicieli węgierskiego przemysłu i wojska do Polski, by zaprezentować możliwości systemów artyleryjskich – samobieżnej armatohaubicy Krab i samobieżnego moździerza Rak, a także indywidualnego wyposażenia żołnierzy.

Podlegająca MON Polska Grupa Zbrojeniowa skupia ponad 60 spółek branż zbrojeniowej, stoczniowej i nowych technologii; jej roczne przychody sięgają 5 mld zł.

Tvp.info

Польська збройна група відкриє представництво в Угорщині

Польська збройна група планує відкрити представни- цтво в Угорщині. Про це компанія повідомила після повер- нення з цієї країни директора Польської збройної групи Блажея Войніча. Він супроводжував прем’єр-міністра Поль- щі Матеуша Моравецького під час візиту до Будапешта.

«Ми вже тривалий час ведемо інтенсивні переговори з Угорщиною. Останній візит до Будапешта укріпив нас у пе- реконанні, що черговим природним кроком у розвитку біз- нес-відносин має бути створення постійного представни- цтва Польської збройної групи в Угорщині», – сказав Войніч. Представництво групи відкриють упродовж найближчих трьох-чотирьох місяців.

Як інформує компанія, темою переговорів Войніча в Угорщині була тісніша співпраця збройних підприємств цієї частини Європи. Він вкотре запросив представників угорської промисловості й армії до Польщі, щоби пред- ставити їм можливості артилерійських систем – самохідної гаубиці «Krab», самохідного міномета «Rak», а також індиві- дуального оснащення солдатів.

У Польську збройну групу входять понад 60 фірм зброй- ного, кораблебудівного секторів і сектора сучасних техно- логій. Її річний дохід сягає 5 млрд злотих.

Tvp.info

Bundeswehra nas nie obroni

Z ponad 200 czołgów Leopard 2 służących w Bundeswehrze sprawnych jest tylko 95. Pozostałe są wciąż modernizowane albo stoją nieużywane, ponieważ brakuje do nich części zamiennych.

Niesprawne okręty podwodne, braki kadrowe, problem z zasięgiem czołgowych armat i myśliwce bojowe unie- ruchomione na lotniskach. Według ekspertów w przypadku wojny Bundeswehra nie byłaby w stanie dotrzymać swoich zobowiązań wobec członków NATO. W tym także Polski.

Pod koniec 2014 roku, kiedy na Ukrainie trwały krwawe walki między armią rządową a prorosyjskimi separatystami, w Norwegii odbywały się manewry NATO, w których uczestniczył m.in. 371. batalion grenadierów pancernych Bundeswehry. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że żołnierzom tej jednostki brakowało broni. Dziennikarze telewizji ARD dotarli do wówczasowego raportu, z którego wynikało, że biorące udział w ćwiczeniach transportery oprancerzone Boxer nie miały zamontowanych ciężkich karabinów maszynowych MG3. Pomysłowi żołnierze zastąpili je więc pomalowanymi na czarno kijami od szczotek, które skleili taśmą i zamocowali na wieżyczkach pojazdów. Kolejne doniesienia mediów były jeszcze bardziej szokujące. Okazało się, że aby uzyskać stan gotowości bojowej, 371. batalion musiał pożyczyć ponad 1,4 tys. elementów ekwipunku od 50 innych jednostek.

Rzeczpospolita

Бундесвер не захистить Польшу

Із-понад 200 танків «Леопард» у Бундесвері справними є тільки 95. Інші проходять модернізацію або простоюють через відсутність запчастин.

Несправні підводні човни, труднощі з кадрами, проблеми з дальністю танкових гармат і бойові винищувачі, які застою- ються на летовищах. На думку експертів, у випадку війни Бун- десвер не зможе дотриматися своїх зобов’язань щодо членів НАТО, зокрема й Польщі.

Наприкінці 2014 р., коли в Україні тривали криваві бойові дії між урядовою армією та проросійськими сепаратиста- ми, в Норвегії проходили навчання НАТО, в яких взяв участь 371-й батальйон броньованих гренадерів. У цьому не було б нічого надзвичайного, якби не той факт, що солдатам цього підрозділу бракувало зброї. Журналісти телеканалу «ARD» ознайомилися з військовим рапортом, дані з якого засвідчи- ли, що броньовані транспортери «Boxer», котрі брали участь у навчаннях, не мали встановлених важких кулеметів «MG3». Тож винахідливі солдати замінили їх пофарбованими в чорний колір палицями від щіток, які склеїли скотчем та прилаштува- ли на баштах транспортних засобів. Чергові повідомлення ЗМІ ще більш шокували. Виявилося, зокрема, що для досягнення бойової готовності 371-й батальйон мусив позичити понад 1,4 тис. предметів спорядження з 50 інших підрозділів.

Rzeczpospolita

Armia USA pokazała myśliwce przechwytyjące rosyjskie samoloty nad Bałtykiem

Dowództwo Europejskie Stanów Zjednoczonych (EUCOM) udostępniło nagrania wideo amerykańskich myśliwców, startujących z bazy w Szawlach na Litwie i przechwytyjących rosyjskie samoloty nad Bałtykiem – podała gazeta sił zbrojnych USA «Stars and Stripes».

23 listopada i 13 grudnia amerykańskie myśliwce F-15C przechwyciły dwa rosyjskie wielozadaniowe samoloty bojowe SU-30SM (w kodzie NATO – Flanker-C), lecące w zwartym szyku bojowym w pobliżu wód terytorialnych krajów bałtyckich – przekazuje «Stars and Stripes».

Rosyjskie maszyny zostały przechwycone, gdyż ich piloci nie przekazali kontrolerom ruchu powietrznego wymaganych kodów i planów lotu.

Operacje te zostały częściowo nagrane przez kamery zainstalowane w kokpitach myśliwców F-15C, stacjonujących na co dzień w bazie RAF w Lakenheath w Wielkiej Brytanii – wyjaśnia gazeta.

Tvp.info

США показали винищувачі, які перехоплюють російські літаки над Балтійським морем

Європейське командування Сполучених Штатів (EUCOM) оприлюднило записи американських винищувачів, які старту- вали з бази в Шяуляї в Литві та перехопили російські літаки над Балтійським морем. Про це повідомила газета збройних сил США «Stars and Stripes».

23 листопада і 13 грудня американські винищувачі F-15C пе- рехопили два російські багатofункціональні бойові літаки СУ- 30СМ (за класифікацією НАТО – Flanker-C), що летіли у бойовому строю поблизу територіальних вод Балтійських держав.

Російські машини перехопили, адже пілоти не повідомили контролерам повітряного простору необхідних кодів і планів польоту.

Ці операції були частково зареєстровані камерами, вста- новленими в кабінах винищувачів F-15C, що перебувають на базі в Лейкенхет у Великій Британії.

Tvp.info

NATO ma problem z szybką reakcją na rosyjskie prowokacje

NATO wzmacnia obecność na wschodniej flance, ale problemy biurokratyczne i logistyczne, na jakie napotyka, są ogromne; postępy wojsk lub transport sprzętu mogą blokować przepisy, jak i drogi lub mosty nieprzystosowane do przejazdu czołgów – informuje «Financial Times».

Ciężki amerykański sprzęt wojskowy wędruje na wschód Europy nie tylko po to, by zmanifestować wobec Rosji potęgę i determinację Sojuszu, ale też po to, by «sprawdzić, czy przyzierna kwestia logistyki nie mogłaby zablokować odpowiedzi NATO na jakąś prowokację» – pisze brytyjski dziennik.

Dziennik.pl

НАТО має проблеми зі швидкою реакцією на російські провокації

«НАТО зміцнює присутність на східному фланзі, але має величезні бюрократичні й логістичні проблеми. Просування військ чи транспортування обладнання можуть блокувати не тільки закони, але й дороги та мости, не пристосовані до про- їзду танків», – повідомляє «Financial Times».

Важке американське військове обладнання переміщається на схід Європи не тільки для того, щоб продемонструвати Рос- сії силу та рішучість Альянсу, але й для того, щоб «перевірити, чи приземлене питання логістики не могло б заблокувати ре- акцію НАТО на якусь провокацію», – зазначає британське ви- дання.

Dziennik.pl

PRACA // РОБОТА



Вакансії Володимир-Волинського міськрайонного центру зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Акумуляторник	4 000	Ремонт електрообладнання авто-мобілів	Машиніст крана автомобільного	5 600	Проводити техогляд крана (перевірка справності і регулювання гальм, гаків, кріплення тросів, вантажозахватних пристроїв, дії запобіжних пристроїв); до-тримуватись правил техніки безпеки	Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Підготовка товару до продажу (розташування, оформлення продукції, розташування цінників)
Бухгалтер	3 800	ведення бухгалтерського та податково-го обліку, формування звітів про виробничу діяльність; знання програми «Хепі-Бух» та програм здачі звітності; знання ПК	Машиніст крана автомобільного	4 000	Проводити техогляд крана (перевірка справності і регулювання гальм, гаків, кріплення тросів, вантажозахватних пристроїв, дії запобіжних пристроїв); до-тримуватись правил техніки безпеки	Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Продаж канцтоварів та парфумерії
Бухгалтер	4 500	Знання 1С Бухгалтерії, ведення бухгалтерського обліку, можливий довіз до місця роботи	Машиніст холодиль-них установок	7 500	Обслуговування та ремонт холодиль-них установок	Продавець продо-вольчих товарів	4 500	Працювати в магазині «Монарх», 4 дні працювати, 4 дні вихідні, з 8.00 до 22.00
Верстатник спеці-альних деревообробних верстатів	7 000	Обробка деталей корпусних меблів на спеціальних деревообробних верстатах	Менеджер (управи-тель) з постачання	4 800	Згідно посадової інструкції	Птахівник	4 500	Постійний догляд за птицею
Верстатник спеці-альних металообробних верстатів	6 000	Обробка деталей корпусних меблів на спеціальних металообробних верстатах	Мийник посуду	3 800	Кафе «Лакомка» , миття посуду, сто-лових приборів, прибирання приміщен-ня кафе; режим роботи: 4 дні працювати, 4 дні вихідних, з 8.30 до 23.00	Слюсар з експлуата-ції та ремонту газового устаткування	4 500	Ремонт та обслуговування газового обладнання
Водій автотран-спортних засобів	4 000	Перевезення лісоматеріалів по території України вантажним автомобілем (лісовоз) з причепом та маніпулятором	Оброблювач птиці	8 000	Оброблення тушок птиці	Слюсар з контроль-но-вимірвальних приладів та автоматики (прецизійні прилади)	7 500	Забезпечення безаварійної і надійної роботи автоматики пташників, забійного цеху та іншого обладнання
Водій автотран-спортних засобів	4 000	Працювати водієм на КАМАЗі; пере-везення вантажу	Офіціант	3 723	Сервірувати стіл, зустрічати від-відувачів, знайомство їх з меню, у разі потреби – поради у виборі блюд, одержання замовлення, передача замовлень у гарячий і холодний цехи кухні	Слюсар з обслуго-вання теплових пунктів	5 600	Забезпечення теплом об'єкти підпри-ємства та гарячою водою і паром забій-ний цех, своєчасне усунення поломок, проведення профілактичних робіт для їх недопущення
Водій навантажувача	5 000	Проводити навантажувальні роботи	Офіціант	4 200	Кафе «Лакомка». Обслуговує відвіду-вачів, сервірує стіл, зустрічає відвіду-вачів і знайомить їх з меню, приймає замовлення та передає їх кухарю, подає замовлені страви, проводить розрахунок з клієнтами; режим роботи: 7 днів працю-вати, 7 днів вихідний з 8.30 до 23.00	Слюсар-ремонтник	5 600	Забезпечення безаварійної і надійної роботи електрообладнання. Проведення планово-попереджувальних ремонтів електричної частини обладнання, мон-таж нових електромереж і обладнання
Двірник	3 941	Підмітання вулиць міста, загрібання листя, в осінньо-зимовий період посипан-ня та розчищення доріжок від снігу	Підсобний робітник	7 000	Працювати робітником бригади відлову	Токар	5 600	Виконувати токарні роботи
Дорожній робітник	4 093	Виконання робіт під час ремонту доріг, встановлення дорожніх зна-ків, виконання робіт із застосуванням фарби, влаштування основи під кладення асфальту, виконання ямкового ремонту доріг	Прибиральник служ-бових приміщень	931	Прибирання приміщення магазину; 4 години в день	Тракторист	4 365	Проводити збір та вивіз твердих по-бутових відходів з вулиць міста
Електрик дільниці	4 500	Електрик монтажної бригади; мон-тажні роботи до 1000 В; звертатись за тел.: (093)122-28-69	Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Обслуговувати покупців, показувати товари; продаж парфумерії та інших товарів непродовольчої групи	Швачка	3 800	Пошиття та ремонт верхнього одягу
Електрик цеху	5 000	Підключення електроустаткування, участь у профілактичному і поточному ремонті електричного устаткування, ремонт і пошук несправностей при за-миканні проводки				Швачка	3 800	Ательє «Мережка» (вул. 20 липня, 8а), проводити масове пошиття спецодягу та інших виробів, додатково нараховуються відсотки від виробітку
Кухар	3 723	Приготування холодних страв						

Крім того, є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою: м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Polska może mieć urzędy pracy za granicą. Ściągną do kraju specjalistów, w tym lekarzy

Польща планує відкрити центри працевлаштування за кордоном

Ministerstwo Pracy rozważa utworzenie poza Polską zagranicznych urzędów pracy. Miałyby one się skupić na ściąganiu do Polski specjalistów, także lekarzy. Takie biura byłyby przede wszystkim aktywne na wschodzie Europy.

Міністерство праці роздумує над створенням за межами Польщі закордонних центрів працевлаштування. Вони ма-ють допомогти забезпечити країну спеціалістами, зокрема лікарями. Насамперед, такі центри були б дуже активними на сході Європи.

Pracowników poza Polską mielibyśmy szukać przede wszystkim dlatego, że polskie firmy coraz głośniej narzekają na brak pracowników. Obecnie mamy rekordowo niskie bezrobocie, ambitne plany dotyczące rozwoju i innowacyjności oraz zauważalny brak lekarzy. «Mamy zapotrzebowanie na pielęgniarki, informatyków, itd. Można tutaj różne grupy zawodowe wymieniać – mówi wiceminister pracy Stanisław Szwed. Właśnie stąd pomysł, aby wzorem Niemców czy Norwegów stworzyć na wschodzie biura, które zajęłyby się poszukiwaniem i sprowadzaniem do Polski specjalistów, ale także osób do opieki nad emerytami. To warunek utrzymania w Polsce w kolejnych dekadach wysokiego wzrostu gospodarczego.



Іноземних працівників потрібно шу-кати вже тому, що польські фірми все частіше нарікають на нестачу робітни-ків. Зараз Польща має рекордно низький рівень безробіття, амбіційні плани роз-витку та інноваційності, а також відчу-ту нестачу медичного персоналу. «Нам потрібні медсестри, програміс-ти тощо. Можна назвати багато профе-сійних груп», – сказав віце-міністр праці Станіслав Швед. Тож виникла ідея, аби за прикладом Німеччини та Норвегії створити центри працевлаштування, які займатимуться пошуком і постачанням спеціалістів та осіб, які доглядатимуть за літніми люд-ми. Це одна з умов утримання в Польщі протягом наступного десятиліття висо-кого економічного зростання.










Twarze Maski Gęby

... wciąż pytam
o Polskę

початок 18:30
28.01.2018

Театр ляльок
Луцьк
(вул. Кривий Вал 18)

Музично-театральне
дійство
**«Обличчя
Маски
Пики»**
... у пошуках
Польщі

*Tu jest miejsce
na kreatywność*

Автор сценарію:
Пісарський Веслав (ORPEG)

Режисер:
доцент кафедри театральної режисури
Мельничук Олена (РАГУ)

Хореограф:
Відмінник освіти України
Додчук Олена (РМ ПДМ)

Графічне і музичне оформлення:
Якобчук Мар'яна (UPS)

Керівник проекту:
Маньковська Ева (UPS)

ВХІД ВІЛЬНИЙ